Nr. 289. Niedziela, 15. Grudnia 1901. Rok 91.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników St. **Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna** l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„**Przewodnik naukowy i literacki**" dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „**Przewodnik**" prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 4 grudnia b. r. zamianować najmiłościwiej radcę ministeryalnego we wspólnem Ministerstwie skarbu, Henryka Dobrę, szefem sekcyi.

P. Minister sprawiedliwości zamianował następujących auskultantów adjunktami sądowymi: Michała Grabowskiego dla Drohobycza, dr. Józefa Serkowskiego dla Gródka, Stanisława Tałasiewicza dla Niżankowic, Tadeusza Potockiego dla Horodenki, Jana Onyszkiewicza dla okręgu lwowskiego wyższego sądu krajowego, Antoniego Migdała dla Seretu, Juliusza Fedusiewicza dla Kamionki, Józefa Kleinedera i Konstantego Grabskiego obu dla okręgu lwowskiego wyższego sądu krajowego, Józefa Mieszkowskiego dla Husiatyna, Władysława Orobkiewicza dla Komarna, Mieczysława Kobylańskiego dla Rawy, Leonarda Kapuścińskiego dla Starego Sambora, Romana Czerlunczakiewicza dla Starej soli, Edmunda Żalewskiego dla Delatyna, Stanisława Kopczyńskiego dla Grzymałowa Karola Skulskiego dla Łopatyna, Jana Konstantynowicza dla Dynowa, Wacława Kołczykiewicza dla Rohatyna, Eugeniusza Dzerowicza dla Tłustego, Aleksandra Krzanowskiego dla Dobromila, Andrzeja Glińskiego dla Wyżnicy, Antoniego Łopuszańskiego dla Uhnowa, Jana Hołotę dla Solki, Jana Zarzyckiego dla Niemirowa, Jana Budnego dla Zborowa, Piotra Lewickiego dla Podbuża, Franciszka Neybara dla Łąki, Aleksandra Robczyńskiego dla okręgu lwowskiego wyższego sądu krajowego, Pawła Langa dla Kopyczyniec, Tadeusza Kisielewskiego dla Radziechowa, dr. Mieczysława Postępskiego dla Śniatyna, Jana Curkowskiego dla Łopatyna, Józefa Wojtowicza dla Tłustego, Jana Ficałowicza dla okręgu lwowskiego wyższego sądu krajowego, Benedykta Pniewskiego dla Kut, Michała Liśkiewicza dla Uhnowa, Romana Ziembę dla Peczeniżyna, Józefa Zgóralskiego dla Cieszanowa, Mieczysława Siebauera dla Zastawnej z przeznaczeniem do służby przy sądzie powiatowym w Wyżnicy, Franciszka Załuskiego dla Zastawnej, dr. Alfreda Sandera dla okręgu lwowskiego wyższego sądu krajowego, dr. Kazimierza Wszelaczyńskiego dla Rudek, Jana Sołtysa dla Borszczowa, Jana Teisseyre dla Kulikowa, Brunona Kanela dla Storożyńca, Adama Zatheya dla Janowa, Ignacego Męcińskiego dla Zborowa, dr. Józefa Rottersmanna dla okręgu lwowskiego wyższego sądu krajowego, Tadeusza Munka dla Radziechowa, Abrahama Kupferberga dla Solki, Maryana Kraussa dla Sokala, Eugeniusza Jankiewicza dla Drohobycza, Michała Matuszewskiego dla Borszczowa, Włodzimierza Żegestowskiego dla Doliny, Zenona Bańkowskiego dla Sokala, Włodzimierza Schilling-Siengalewicza dla Kamionki, Józefa Jabłońskiego dla okręgu lwowskiego wyższego sądu krajowego, Antoniego Szczudłowskiego dla Boryni, dr. Adama Bosakowskiego dla Gwoźdźca, Hermana Wendera dla Seletyna, Aleksego Sywulaka dla Bursztyna, Stefana Kaczmarka dla Tłumacza, Augusta Kraczkowskiego dla Husiatyna, Edwarda Praxmajera dla Zabłotowa, Rudolfa Kocha dla Sadagóry, Kazimierza Oborskiego dla Bełza, Władysława Piskozuba dla Czortkowa, Stefana Szuchiewicza dla okręgu lwowskiego wyższego sądu krajowego, Romana Kroguleckiego dla Turki, Aleksandra Morawskiego dla Przemyślan, Feliksa Meixnera dla Radowiec, dr. Włodzimierza Sokalskiego dla Borszczowa, dr. Ignacego Karcza dla Rożniatowa, Stanisława Lindnera dla Tłumacza, Władysława Markiewicza dla Rohatyna, Jakóba Dywera dla Kopyczyniec, Leopolda Herlingera dla Radziechowa, Edwarda Grubera dla Buczacza, Kazimierza Laidlera dla Zastawnej, Tadeusza Sanetrę dla Komarna, Jana Gamotę dla Sołotwiny, Szymona Hilsenrada dla Kimpolungu, Dawida Liona i Izydora Landyego, obu dla okręgu lwowskiego wyższego sądu krajowego.

P. Minister sprawiedliwości zamianował auskultanta Kazimierza Bensdorffa adjunktem sądowym w Seletynie.

Lwowski c. k. wyższy Sąd krajowy zamianował oficyałami kancelaryjnymi: Stanisława Martynowicza, Bohdana Olszańskiego w Samborze, Józefa Nepustila w Żydaczowie, Piotra Korola w Szczercu, Antoniego Malika w Bolechowie, Bronisława Mićkowskiego w Brzeżanach, Wilhelma Klamuta we Lwowie, Apolinarego Moczulskiego w Rohatynie, Włodzimierza Sawickiego w Przemyślu, Jana Horniatkiewicza w Samborze, Adolfa Kesslera w Monasterzyskach, Witalisa Liskowackiego w Stryju, Bronisława Nowickiego we Lwowie, Stefana Sagałę w Dobromilu, Konstantego Głuchowskiego w Stanisławowie, Franciszka Schallera w Przemyślu, Samuela Izraelowicza w Przemyślu, Henryka Bocheńskiego w Birczy, Aleksandra Wolfa w Stanisławowie, Augusta Białkowskiego we Lwowie, Dawida Fischlera w Samborze, Hermana Thalera w Kołomyi, Salo Blausteina w Uhnowie, Wojciecha Kruszyńskiego we Lwowie, Ludwika Polakowskiego w Trembowli, Tadeusza Gludovics-Szyklossy w Kołomyi, Leona Szmalcbacha w Jarosławiu, Aleksego Dorożyńskiego w Sokalu, Jędrzeja Kostyka w Horodence, Romana Mrygłodowicza w Brodach Michała Bubę w Sanoku, Józefa Bulgiewicza w Sanoku, Leopolda Semmela w Tłumaczu, Daniela Hoszowskiego w Kulikowie, Dominika Gollę wyższy Sąd Lwów, Adolfa Aurzeckiego w Mościskach, Władysława Brekę w Niżankowicach, z pozostawieniem wszystkich na dotychczasowych miejscach służbowych.

SŁOWACKI I UJEJSKI.

(Ciąg dalszy).

Po nieodżałowanym zgonie Ujejskiego, znajomość łącząca mnie oddawna z synem jego, Kordjanem, upoważniła mnie niejako do nowej prośby o list Słowackiego. Na razie jednak nie podobna było odnaleźć w papierach zmarłego poety autografu Juljusza. Otrzymałem tylko kopię.

Oto ciekawe wyjątki z listów, które przy tej sposobności nadesłał mi Kordjan Ujejski. Dorzucają one trochę szczegółów do ostatnich lat druha Słowackiego.

„Sądzę, iż pan pojmie moją przykrość— pisze syn poety z Tomaszowic w d. 28 kwietnia 1898 r. — gdy mu doniosę, iż listu Juljusza Słowackiego do ś. p. ojca mego pisanego, w papierach po nim pozostałych, nie znalazłem. Że miał go ojciec, wiedziałem. Nawet opowiadał mi o wizyi *quasi* swedenborgowskiej emigranta tego w Paryżu, o czem Słowacki właśnie pisze w swym liście. Nie znalazłszy go przyszło mi na myśl szukać tego listu u stryja mego, Zdzisława, u którego ojciec mój bawił na Podolu w r. 92 i 93 i wielka ich z sobą miłość łączyła.

„Odpisano mi, że oryginału listu tego nie mieli nigdy, lecz mają jego kopję, przepisaną z oryginału jeszcze w 1849 r. Przepisano mi więc teraz tę kopię i odpis jej przysłano mi, który to odpis kopii załączam. Czytając list ten, ani chwili wątpić nie można, iż taki, jakim jest, wypłynął cały z duszy Słowackiego. Bez kwestyi muszą być błędy w interpunkcyi (opuszczone „przecinki") jest i błąd mały w pisowni *y* zamiast *e*, lecz zdaje mi się, iż co do reszty kopia ta jest najdokładniejszą.

„Od razu nasunęło mi się pytanie na myśl, gdzie się ten list (oryginał) mógł podzieć? A jeśli został komuś przez ojca darowanym, to — komu? Tymczasem niezmiernie żywo stanęła przed oczyma chwila jedna z 1893 r i obawiam się, czy ojciec listu tego nie zniszczył.

„W r. 1893 d. 11 marca byłem u ojca mego na Podolu, gdzie właśnie u stryja Zdzisława (swego brata stryjecznego) od dłuższego czasu bawił. Zastałem ojca względnie zdrowym, lecz dziwnie usposobionym. Powiedział mi, że z całym spokojem oczekuje śmierci nieuniknionej, gdyż lekarz (miejscowy) oświadczył mu, że nastąpi gangrena w nodze. Jak się okazało, była to całkiem fałszywa diagnoza. Wówczas zaczął robić przedemną ostatnie swe rozporządzenia. Oddawał mi papiery familijne i napomknął, iż całą swą korespondencyę z rozmaitemi osobami spalił. Nie chcę, aby co po mnie zostało, nie chcę, aby mnie analizowano po śmierci, jak to teraz w zwyczaju, pragnę spokoju".

„Takie to wszystko bolesne było dla mnie, milczałem więc, słuchając, niczemu się nie sprzeciwiając i o nic nie zapytując".

„Później, wkrótce nastąpił w kraju rok jubileuszowy ojca, — mowy więcej o spalonych papierach nie było. O gangrenie, zdawało mi się, że ojciec zapomniał. W r. 1894, w jesieni, przyszedł nagle atak apoplektyczny, pierwszy, — w początkach 1895 r., drugi, następnie ciągłe polepszenia pozorne trwały aż do śmierci, której powodem było lekkie zaziębienie się".

„Dziś więc faktycznie nie wiem, czy i gdzie szukać oryginału tego listu. Posyłam zatem kopię i proszę o łaskawe doniesienie mi, czy zrobi pan z niej użytek. Ja byłbym za tem".

„Dziś, gdy w Galicyi drukuje w jedynem piśmie literackiem p. Janik rozprawę, twierdząc, iż ś. p. ojciec mój, jako poeta był niezasłużonym, ale szczęśliwym, niechby się dzwiedziano w r. 1898. iż już w r. 1848 Słowacki miał go „w duchu swoim za wysokie światło, które za mgłami niknąć nie powinno"*).

Nawet na chwilę przypuścić nie mogłem, by Ujejski wraz z innymi papierami list Słowackiego spalił. Utwierdzała mnie w przekonaniu tem odpowiedź mnie i p. Biegeleisenowi udzielona, z której płynęła pewność, jak wielką Ujejski do tego listu przywiązywał wagę — i, że daleka była myśl zniszczenia tej cennej pamiątki.

To przekonanie moje skłoniło zapewne syna poety do gorliwych poszukiwań, gorliwych i niedaremnych, bo list się znalazł.

„Znowu nie mogłem natychmiast panu odpowiedzieć — pisze mi Kordjan Ujejski dnia 13 maja 1898 r., — lecz za to załączam oryginalny list Słowackiego.... Sprawdziły się słowa Pana, a przysłana mi kopia listu ojca mego z r. 1894 utwierdziła mnie w przekonaniu, że list być musi.... no, — i znalazł się"....

„Pozostał jeszcze po ojcu — pisze dalej syn poety — poemat jeden kompletny, a dłuższy, kilkanaście arkuszy, p. t. „Grzela". Nigdy jednak drukowanym nie będzie, bo na manuskrypcie znalazłem napis ojca własnoręczny: „nie wolno drukować"**)

---

*) Janik: „O gienezie twórczości Kornela Ujejskiego w *Życiu* krakowskiem 1898 r.

**) P. Maryla Wolska, córka chrzestna Ujejskiego, w artykule p. t.: „Ze wspomnień o Kornelu Ujejskim" (*Tygodnik Ilustr.* Nr. 40 z 1897 r.) pisze, że poeta w kółku najbliższych przyjaciół swoich odczytywał często ustępy z „Grzeli", a zwłaszcza ów piękny, zaczynający się od słów: „Jesieni nasza, o ty polska wiosno!" Autorka „Wspomnień" przypuszcza, że Ujejski „Grzelę" widocznie lubił bardzo i przenosił nad inne utwory.

„Co do stosunku ojca ze Słowackim nic nadto ciekawego dodać nie mogę, o czem już wiemy z biografii obu poetów Z opowiadania ojca wiem na pewno, iż tym, który owego wieczoru (o czem pisze Słowacki) miał widzenie, był sobie jakiś *simplex servus dei ouvrier-emigrant*, a nie Norwid.

„Przepowiedział on ojcu wówczas bombardowanie Lwowa w 1848 r. Miał rodzaj widzenia w przyszłości: „Widzę miasto twoje w ogniach, bombardowane przez wojska".

II.

List Słowackiego, który tu po raz pierwszy z autografu ogłaszam, pisany jest z Paryża, gdzie poeta od powrotu z Włoch, w końcowych miesiącach 1838 r. do zgonu swojego przebywał. Mieszkał wówczas niedaleko Pól Elizejskich, przy ulicy Ponthieu pod nr. 30. Dom ten dziś oznaczony nr. 34 dość obszerny, bo o kilkunastu oknach frontu, składa się z czterech piętr i t. z. mansardów. Tam, w dwóch małych pokoikach poddasznych „wyzłoconych południowem słońcem", już od drugiej połowy 1842 roku mieszkał i tam umarł Słowacki. „Był to — jak pisze we wspomnieniach swoich Cypryan Norwid — na najwyższem piętrze pokoik, ile można najskromniej umeblowany, a okna jego dawały na przestrzeń, jaką się z wysokości zawsze widuje, tem jednem tylko upiększoną, iż czerwone słońca zachody i szyby biły łunami swemi. Kilka doniczek z kwiatami, na ganku, przed oknami temi stało, a ośmielone przez mieszkańca wróble zlatywały tam i szczebiotały..."*).

W tym to pokoiku, o którym Norwidowi mówił Juliusz, „że byłby zupełnie dla szczęścia wystarczającym, gdyby nie to,

---

*) „Czarne kwiaty", dodatek miesięczny do *Czasu*, 1856 r. t. IV. str. 651—666.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 14 grudnia.

Z szeregu czynnych dyplomatów austryackich ubyła niedawno postać wybitna: hrabia Revertera, długoletni ambasador Austro-Węgier przy Watykanie, jak wiadomo, ustąpił, a miejsce jego zajął hr. Szecsen. Z ustąpieniem hr. Revertery połączono w prasie, zwłaszcza w prasie włoskiej, rozmaite komentarze, które odbiegają bardzo od rzeczywistości. Mylne te poglądy prostuje teraz *Polit. Corresp.*, z której listu rzymskiego warto przytoczyć ważniejsze ustępy.

Sprawozdawca rzymski wspomnianej korespondencyi przyznaje, że hr. Revertera był osobiście wzorowym katolikiem, spełniającym swe obowiązki religijne bez względu na opinię innych, ale stwierdza zarazem, że jego gorąca wiara nie przeszkadzała mu bynajmniej, że w stosunkach z Watykanem kierował się jedynie i wyłącznie interesami Państwa, które reprezentował. Zarzut zatem, jakoby hr. Revertera „stanął zupełnie po stronie polityki nieprzejednanych kół Watykanu i dla polityki tej poświęcał w niezręczny sposób interesy austryackie“, wprost jest sprzeczny z faktami. Interesy te miały w ambasadorze gorliwego opiekuna, a we wszystkich kwestyach, w których wyłaniała się różnica zdań między austro-węgierskim Rządem i Stolicą Apostolską, hr. Revertera, jeśli zaszła potrzeba, umiał z wielkim naciskiem bronić stanowiska Austro-Węgier, katolickie zaś jego przekonania nigdy mu nie przeszkadzały w spełnianiu dyplomatycznych obowiązków. — W Watykanie, twierdzi korespondent dalej, szanowano wysoko niepospolite osobiste przymioty hr. Revertery i uznawano głęboko religijne jego usposobienie, ale. jako dyplomaty, prawie — jeśli tak powiedzieć wolno — się go obawiano. Stosunki jego z sekretarzem stanu kardynałem Rampollą były zawsze odpowiednie, ale nigdy nie przybrały charakteru szczególnie serdecznego. Dopiero wówczas, gdy ważne kwestye, które tworzyły pewien kontrast między Watykanem i Austro-Węgrami, zostały ostatecznie załatwione, dopiero wówczas, a to w ostatnich latach, stosunki te się poprawiły. Nieco chłodna poprawność — pisze *Polit. Corresp.* — wzajemnych stosunków między kardynałem sekretarzem stanu a ambasadorem, da się wyjaśnić dostatecznie osobistemi zapatrywaniami kardynała i charakterem jego polityki. Kardynał Rampolla. twierdzi sprawozdawca *Polit. Corresp.*, był zawsze stanowczym przeciwnikiem trójprzymierza i właśnie w obec Austro-Węgier robił on najmniej tajemnicy ze swej antypatyi do tego związku Państw. Nie mógł on nigdy przebaczyć Austro-Węgrom mieszczącego się implicite w sojuszu Monarchii z Włochami uznania stanu rzeczy, stworzonego we Włoszech w skutek wypadków r. 1870. Przez krótki czas oddawano się w Watykanie nadziei, że będzie rzeczą możliwą zachwiać porozumienie między Włochami a Austro-Węgrami, kiedy jednak nadzieja ta okazała się złudną, wystąpiło tem silniej niezadowolenie w kołach dyplomacyi watykańskiej. Dla hr. Revertery powstało stąd drażliwe położenie, — ale on zawsze z taktem, zręcznością i zupełnem zrozumieniem rzeczy wywiązał się ze swego zadania.

W ten sposób broni *Polit. Corresp.* byłego ambasadora od zarzutów podnoszonych w części prasy, jakoby zaniedbywał interesów Monarchii dla interesów „klerykałów“ Austryi i Węgier.

Rada Państwa.

(Dokończenie telegraficznego sprawozdania z posiedzenia Izby posłów w d. 13 grudnia b. r.)

Wiedeń, 14 grudnia. W dalszym toku wczorajszego posiedzenia Izby posłów prowadzono dalej dyskusyę szczegółową nad §§. 2 do 11 ustawy o zawodowych Stowarzyszeniach rolniczych.

W ciągu jej dyskusyi szef sekcyi Beck rozwijał przewodnie zasady przedłożenia. Mowca zaznaczył, że ma ona za pomocą Stowarzyszeń zarobkowych stworzyć zastępstwo interesów rolniczych. Takie zastępstwa oczywiście nie mogą wprost wpływać na życie gospodarza przez wdawanie się w mniej lub więcej ryzykowne przedsiębiorstwo, a to tem mniej, jeżeli te zastępstwa są oparte na zasadzie przymusu, która nadaje im charakter korporacyj publiczno-prawnych. Także z charakteru opłat na cele stowarzyszeń, mających być pobieranemi w formie dodatku do podatku gruntowego, wynika, że opłaty te nie mogą być użyte na pokrycie strat z przedsiębiorstw zarobkowych. Zatem Rząd nie ma powodu sprzeciwiać się wnioskowi dodatkowemu p. Marcheta, który wyraźnie postanawia, że przedsiębiorstwa zarobkowe i ryzykowne mają byc tym stowarzyszeniom zawodowym zabronione. W tej okoliczności, że przedłożenie rządowe wyraża życzenie, aby stowarzyszenia te mogły załatwiać interesa sposobem komisowym, nie można dopatrywać się sprzeczności z powyższą zasadą, bo te czynności komisowe nie przedstawiają się jako przedsiębiorstwo zarobkowe, a także o jakiomś ryzyku zaledwie mówić można, gdyż wystarczy skromna doza ostrożności. ażeby wszelkiego ryzyka uniknąć. Także względy praktyczne przemawiają za zezwoleniem na interesa komisowe, zwłaszcza, że dotychczasowe organizacye rolnicze, których miejsce zająć mają owe stowarzyszenia, z powodzeniem interesa takie prowadziły. — Co się tyczy zarzutów, że brak jest postanowień co do wzajemnego stosunku stowarzyszeń zawodowych, mianowicie co do sposobu wykonywania prawa wyborczego, to zastępca Rządu podnosi, że kwestye te w ustawie obecnej są tylko zaznaczone, a rotwiązanie ich pozostawiono Sejmom w celu przystosowania ich do konkretnych stosunków. (Oklaski).

Dyskusyę szczegółową nad §§. 2 do 11 przedłożenia ukończono i głosowanie odbędzie się na następnem posiedzeniu, które naznaczono na dziś godzinę 10 przed południem.

Z komisyi budżetowej.

(Telegram.)

Wiedeń, 14 grudnia. Na wczorajszem wieczornem posiedzeniu komisyi budżetowej p. Kozłowski referował przedłożenie rządowe w sprawie funduszu melioracyjnego i wyraził podziękowanie P. Ministrowi rolnictwa, że przez podwyższenie tego funduszu wreszcie uwzględniono żądania rolnictwa, stawiane od lat 30. Mowca ubolewa, że Ministerstwo nie prowadzi ewidencyi gruntów meliorowanych. Uwagi tej mowca nie kieruje przeciw osobie P. Ministra, który od niedawna dopiero posiada tekę swą a pełną rycerskości obroną urzędników sobie podwładnych ukazał się w bardzo sympatycznem świetle. Mowca podnosi odwagę, z jaką P. Minister obronił radcę Dworu Z-chnera w Izbie posłów. Pan Minister jednak jest o wiele więcej prawnikiem, i to znakomitym, niż ekonomistą.

P. Menger wniósł rezolucyę wzywającą Rząd, ażeby o ile możności przy użyciu funduszu melioracyjnego uwzględnił w równej mierze potrzeby wszystkich krajów koronnych. Ostatecznie przyjęto ustawę, rezolucyę p. Mengera, tudzież rezolucyę p. Merunowicza, domagającą się skrócenia postępowania w sprawach melioracyjnych, uproszczenia całego aparatu urzędowego i decentralizacyi całej sprawy melioracyjnej.

Sprawy parlamentarne.

W przyszłym tygodniu odbędzie Izba posłów posiedzenia w poniedziałek i wtorek; we środę obradować będzie komisya budżetowa; we czwartek, d. 19 b. m. ma odbyć się ostatnie posiedzenie Izby przed feryami świąt Bożego Narodzenia. Oprócz ustawy o zawodowych spółkach rolniczych, ma być jeszcze załatwiona zmiana §§. 59 i 60 ustawy przemysłowej. dalej projekty tyczące się poprawy płac auskultantów i dyurnistów, oraz załatwione wczoraj przez komisyę budżetową podwyższenie dotacyi na fundusz melioracyjny. Przedłożenie o poborze rekrutów ma być postawione na porządku dziennym pierwszego posiedzenia Izby posłów po feryach świąt Bożego Narodzenia, które projektowane jest na 14 stycznia. Potem nastąpi ponowna pauza w posiedzeniach pełnej Izby, która trwać będzie dopóty, aż komisya budżetowa załatwi budżet. Według dzienników komisya zbierze się ponownie wkrótce po Nowym Roku, zapewne w d. 8 stycznia i do 20 stycznia będzie mogła dokończyć obrad nad budżetem, poczem w Izbie rozpocznie się natychmiast drugie czytanie budżetu.

W czasie między 8 a 20 stycznia mają się odbyć także wstępne konferencye co do głównej konferencyi ugodowej czesko-niemieckiej. Rząd prosić będzie obie grupy, aby na piśmie wypracowały swoje żądania. Właściwa konferencya, jak utrzymują niektóre dzienniki, projektowaną jest dopiero w późniejszym czasie, może aż w jesieni. Wszechniemcy, do których udawano się odmówili udziału w konferencyi, jednakże przyrzekli, że nie będą w obec konferencyi wrogo występować.

Na zaproszenie P. Prezydenta Ministrów dr. Koerbera zebrała się wczoraj szlachta konserwatywna w pełnym komplecie w jego biurze na konferencyę. Według doniesień dzienników, o ile dotąd wiadomo, dr. Koerber przedstawił niejako komentarz do swej ostatniej mowy. Położenie nazwał poważnem, ale nie beznadziejnem. Prosił, żeby klub szlachty konserwatywnej wpływem swoim dopomógł do dojścia do skutku ugody czesko-niemieckiej. Nastąpiła potem długa dyskusya.

Także komisya parlamentarna Koła polskiego miała wczoraj konferencyę z P. Prezydentem Ministrów.

Izba panów zbierze się jeszcze przed feryami Świąt Bożego Narodzenia, aby załatwić uchwalone przez Izbę przedłożenia, w pierwszym rzędzie zaś prowizoryum budżetowe.

Z Królestwa Polskiego.

(Przeludnienie w Królestwie Polskiem).

Warszawski komitet statystyczny ogłosił właśnie pracę, w której poruszył obszernie sprawę przeludnienia w Królestwie Polskiem.

Pod względem zaludnienia (74 mieszkańców na 1 kilometr kwadratowy) Królestwo Polskie nie tylko przewyższa większość guberni) carstwa i sąsiednich z niem prowincyi pruskich, (60 mieszkańców na 1 kilometr kwadratowy), lecz nawet ludność Francyi, gdzie 72 mieszk. przypada na jeden kilometr kwadratowy i gdzie na szeroką skalę rozwinięty jest przemysł fabryczny.

Skutki przeludnienia w Królestwie przejawiają się przedewszystkiem w nader ma-

---

że w jednej stronie jego kąty nie są zupełnie proste, źle będąc skwadratowanym“ — zrodziło się tyle skarbów jego ducha, a z poddasza tego wybiegło na świat tyle przepięknych listów do matki i do przyjaciół...

List do Ujejskiego nosi w nagłówku napis: „1848. Boże Narodzenie“. Na kopercie stempel pocztowy z 26 grudnia; pisany więc był zapewne wieczorem dnia 25, zaś dnia następnego wyprawiony na pocztę. Jest to więc jeden z nielicznych listów z końca 1848 r., bo w zbiorze listów do matki ten tylko znajduje się z grudnia t. r.

W tym nieznanym dotychczas liście Słowacki zabarwia dosadnie swój serdeczny z Ujejskim stosunek przyjaźni, o której znajdujemy już wzmiankę w liście z dnia 1 sierpnia 1848 r. pisanym do matki, bawiącej we Lwowie.

„Mój przyjaciel Francuz **) zdrów — pisze poeta — i łzawemi, radośnemi oczyma patrzy na mnie. Odebrał on list z waszych stron od Ujejskiego, który mu pisze, że wy tam czekacie na mnie i odgraża się, że mię raz złowionego już nie wypuścicie. Czytaliśmy to z uśmiechem, a ty mu powiedz, że choć teraz wymknąłem się jak ptaszek z rąk jego, to wkrótce oddam się, aby mię przyjaciele w rękach swych mieli i przy sercu...***).

(Dokończenie nastąpi).

Leopold Méyet.

**) Karol Pettiniaud-Dubos, młody malarz francuski.

***) Zobacz wydanie moje „Listów Juliusza Słowackiego“; Lwów, Księgarnia polska, 1899, t. II. 312. O Ujejskim Słowacki wspomina jeszcze na końcowych kartkach „Pamiętnika“, spisanego w Pornic (1843—48 r.) między osobami, z któremi znał się w ostatnich latach swego życia, a przybyłemi zdaleka, ażeby go odwiedzić. Ujejski mieszkał wówczas przy ulicy Vaugirard nr. 32. „Pamiętnik“ ten opisał dr Henryk Biegeleisen w *Przewodniku naukowym i literackim* za luty i marzec 1884 r. Rękopis znajduje się w Zakładzie narod. im. Ossolińskich we Lwowie.

12)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(„Historya fermy afrykańskiej“ z angielskiego)

V.

(Ciąg dalszy).

Bonaparte powstał; porwał krzesło za oparcie i uderzył niem z lekka kilkakrotnie w ziemię, co było powodem, że z podłogi uniosła się delikatna chmurka pyłu. Obecni przygotowali się do słuchania. Usiadł uroczyście i otworzył Biblię. Otarł nos, poprawił kołnierzyk, przygładził kartki wielkiej księgi, wyciągnął manszety, znowu otarł nos, spojrzał w około siebie i zaczął:

„Wszyscy kłamcy mają wyznaczone dla siebie miejsce w jeziorze kipiącej siarki, które będzie drugą śmiercią dla nich“.

Przeczytawszy ten ustęp z Pisma Świętego, zatrzymał się i z wyrazem natchnienia spojrzał na słuchaczy.

— Nie zatrzymam was zbyt długo, kochani przyjaciele. Wiele waszego drogiego czasu zużytego zostało na słodką czynność dziękczynienia i chwały. Podążę prosto do celu. Co to jest kłamca?

Pytanie zostało postawione tak jasno, a po niem nastąpiło tak długie milczenie, że Hotentot przestał przypatrywać się końcom swoich butów. A przecież nie zrozumiał ani słowa.

— Powtarzam — ciągnął dalej mowca — co to jest kłamca?

Wrażenie było głębokie; uwaga publiczności naprężona.

— Czy kto z was widział kłamcę?

Pauza.

— Mam nadzieję, że nie. Co do mnie, wytłómaczę wam, co to jest kłamca. Znałem kiedyś małego chłopca, który mieszkał w Kaplandzie na ulicy Starego rynku. Matka jego i ja siedzieliśmy kiedyś rozmawiając o duchownych rzeczach.

— „Chodź tu, Sampson — rzekła ta szanowna dama. — Idź kup mi za dziesięć centymów surowych moreli w korzennym sklepie na rogu.

„Gdy wrócił zapytała:

— „Za ile kupiłeś?

— „Za ośm centymów — odrzekł nie śmiejąc się przyznać, że wydał dla siebie resztę.

„Otóż, moi przyjaciele, to było kłamstwo! Połowa moreli ugrzęzła w gardle chłopca, który umarł z tego. I gdzież poszła dusza tego nieszczęśliwego, moi przyjaciele?... Do jeziora kipiącej siarki. To mnie prowadzi do drugiego punktu mojego przemówienia.

„Co to jest jezioro kipiącej siarki?

„Powiem to wam, moi przyjaciele — dodał Bonaparte uprzejmie. — Wasza wyobraźnia sama nie mogłaby sobie tego przedstawić, ale z pomocą Boga, mogę wam dać o tem pojęcie.

„Niedawno temu podróżowałem po Włoszech. Przybyłem do jednego miasta, zwanego Rzym, wielkiego miasta, obok którego znajduje się góra ziejąca ogniem, zwana Etna. W tem mieście Rzymie żył człowiek, który nie znał co to jest bojaźń Boża i kochał pewną kobietę występną miłością. Ta kobieta umarła. Człowiek wyszedł na Etnę i rzucił się do krateru. Poszedłem tam na drugi dzień. Nie byłem przestraszony i chodziłem nad brzegiem przepaści... Jakie to było piękne, moi przyjaciele, jakie to było piękne! Nigdy ten widok nie zatrze się w moich oczach: pod mojemi stopami kipiało rozpalone do białości jezioro, morze płomieni, którego gorące fale odbijały się o brzegi czarne z popiołu. Biały szkielet samobójcy kołysał się na fali; straszliwe gorąco przepaliło jego ciało i kości, które pływały na morzu płomieni, jak zapalone korki. Ręka szkieletu unosiła się do nieba. a druga ukazywała przepaść, jak gdyby trup chciał mi powiedzieć: „Zagłębiam się na zawsze, Bonaparte, ale ty możesz jeszcze ulecieć tam, w górę.“ W tej samej chwili głuchy huk dał się słyszeć w kipiącej masie, która uniosła się w górę, wydęła, rozlała, i szkielet zniknął na zawsze z przed oczu ludzkich..“

Pauza.

„...A teraz, kochani przyjaciele, rozbierzmy tę historyę i naukę, jaka się w niej zawiera. Najprzód, nie odbierajmy sobie nigdy życia. Człowiek jest szalony, moi przyjaciele; człowiek jest głupi, moi przyjaciele. człowiek jest nierozsądny, moi przyjaciele, że mu się zachciewa opuścić tę ziemię. Na tym świecie istnieje niezliczone mnóstwo przyjemności, przyjemności, które wyobraźnia ludzka zaledwie pojąć umie, moi przyjaciele. Możemy mieć ładne ubranie, moi przyjaciele możemy mieć miękkie łóżko, moi przyjaciele możemy mieć znakomite potrawy, moi przyjaciele. Nasze ciała na to nam są dane, abyśmy je kochali, dogadzali i pieścili, moi przyjaciele. Ach! szanujmy nasze szacowne ciała moi przyjaciele, nie czyńmy im nic złego przeciwnie, starajmy się o nie i pielęgnujmy....“

Zaniepokojenie malowało się na wszystkich twarzach, a Bonaparte mówił dalej:

„Następnie, bądźmy umiarkowani w naszych sentymentach. Glyby ten człowiek nie był tak bardzo kochał tej kobiety, nie byłby się rzucił w Etnę. Starożytni nigdy tak nie postępowali. Ezechiel, Jeremiasz, Jozue, lub prorocy, czy się kochali? Nie. A więc na cóż mybyśmy to czynić mieli? Tysiące ludzi w obecnej chwili przewala się pośród fal rozpalonej siarki, jako ofiary występnej miłości! Ach! myślmy ciągle o naszej duszy.... Ach! moi przyjaciele, myślcie zawsze o małym chłopczyku, udławionym suchą morelą, pamiętajcie o siarczanym jeziorze, pamiętajcie o szkielecie z Etny, pamiętajcie o głosie, który napomina o krótkości życia.... I niech Pan Bóg udzieli wam swego błogosławieństwa....“

Przy tych ostatnich słowach zamknął Biblię z hałasem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

łych zarobkach, otrzymywanych przez najemników za roboty w polu (36 kop dziennie), trzykrotnie mniejszych od zarobków ludności miejskiej we Francyi, prawie dwa razy niższych w porównaniu z cenami, w prowincyach pruskich i półtora razy mniejszych od średniej płacy dziennej w 50 guberniach carstwa rossyjskiego.

Słaby rozwój przemysłu w guberniach Królestwa Polskiego powoduje, iż dwie trzecie, t. j. 66 procent całej ludności szuka zarobku w pracy na roli, gdy tymczasem we Francyi uprawą na roli zajmuje się zaledwie 47 prc., w Niemczech 40 prc., nie mówiąc już o Anglii, gdzie zaledwie jedna szósta część ludności żyje z rolnictwa.

Skutki przeludnienia ujawniają się także w nadmiernie wysokich cenach dzierżawnych za grunta w porównaniu z cenami, praktykowanemi w carstwie ross., oraz w braku możności dla włościan uzupełnienia dochodów ze szczupłych swych gospodarstw własnych drogą dzierżawienia gruntów szlacheckich.

W tych to zjawiskach tkwi przyczyna znacznej w Królestwie liczby włościan bezrolnych (850 tysięcy w samych tylko wsiach) i małorolnych (około 660 tysięcy), oraz nadmiernego rozwoju w okresie ostatniego dziesięciolecia wychodźtwa, przewyższającego w niektórych guberniach Królestwa Polskiego liczbę wychodźców z sąsiednich prowincyi pruskich.

Wzrastająca liczba włościan bezrolnych oddziaływa szkodliwie na zwiększenie się liczby przestępstw, przedewszystkiem kradzieży. Niska stopa zarobku i trudność, z jaką ludność robotnicza zdobywa dla siebie chociażby możliwe tylko zarobki, są też główną przyczyną złego odżywiania się ludu, karmiącego się głównie kartoflami.

Na warunki odżywiania się ludu ujemnie oddziaływa znaczniejszy przyrost ludności za ostatnie dwa dziesięciolecia, aniżeli przyrost środków żywności. Skutkiem tego względna ilość corocznie produkowanego zboża zmniejszyła się w stosunku do jednego człowieka za czas od r. 1860 do r. 1870 z $3^1/_2$ ćwierci do $3^1/_4$ ćwierci, a w ciągu następnego dziesięciolecia cyfra ta wynosiła zaledwie 3 ćwierci zboża na jednego człowieka; przyczem wśród corocznie produkowanych środków żywności coraz pokaźniejszą rubrykę zaczęły zajmować kartofle.

Niedostateczne odżywianie się wywołuje oczywiście zwątlenie sił fizycznych u ludu, skutkiem czego rozpowszechniły się wśród niego znacznie choroby zakaźne, a nadto coraz bardziej zaczęła się ujawniać znaczna liczba popisowych niezdatnych z powodu choroby, wad organicznych lub niedorozwoju fizycznego. Gdy w 50 guberniach cesarstwa na 1000 popisowych znajduje się niezdatnych do wojska zaledwie 310, to w Królestwie Polskiem liczba wybrakowanych w tym samym stosunku dosięga cyfry 485.

Z Poznania.

(Wnioski antipolskie zarządu hakatystycznego. — Statystyka szkół miejskich w Poznaniu. — Brak pracy. — Rewizyta pułku huzarów).

Poznańskie dzienniki niemieckie donoszą: Główny zarząd Towarzystwa hakatystów zajmował się znanymi wnioskami, uchwalonymi d. 20 października b. r. przez mężów zaufania zachodnio-pruskich grup miejscowych, i przyjął wniosek, w sprawie zakazu mówienia po polsku na publicznych zebraniach, oraz wniosek, domagający się, aby wszystkie pisma polityczne, wychodzące w Rzeszy niemieckiej w języku nie niemieckim, obok języka polskiego, duńskiego, francuskiego i t. d. umieszczały tekst niemiecki Przyjęto też rezolucyę domagającą się ostrego wystąpienia przeciw Niemcom, którzy w jaki bądź sposób (przez umieszczenie inseratów i t. d) popierają prasę polską, oraz rezolucyę co do zniesienia na poczcie biur tłómaczeń. Dalej zgodzono się na wniosek, aby z zasady wszelką naukę udzielano wyłącznie w niemieckim języku; odrzucono zaś tymczasem drugą część tego wniosku, w której wnioskodawcy domagają się wydania ustawy, zapewniającej dzieciom niemieckim naukę przygotowawczą do Sakramentów św. w języku niemieckim, oraz przepisującej, że o narodowości dziecka decyduje władza.

Zarząd Towarzystwa hakatystów przedsięwziął już odpowiednie kroki w celu przeprowadzenia tego, czego się domagają uchwalone wnioski.

Magistrat poznański ogłosił statystykę szkół miejskich. Dla chłopców i dziewcząt jest ich 14 W szkołach tych dzieci katolickich jest 9980, protestanckich 4004, żydowskich 440, razem 14.224, wśród nich zaś 8020 dzieci polskich. Nauczycieli-katolików jest 127, protestantów 108, izraelitów 2, razem nauczycieli 237, wśród nich zaś 55 Polaków, 132 Niemców. Nauczycielek-katoliczek jest 12, protestantek 54, żydówek 3, ogółem 69; pomiędzy niemi tylko 6 Polek.

W poznańskiem biurze bezpłatnego pośredniczenia pracy było w miesiącu listopadzie do rozdania 669 wolnych miejsc, a to 457 dla mężczyzn, 242 dla kobiet. Zgłosiło się natomiast 2270 osób poszkujących pracy, a mianowicie 1712 mężczyzn 585 kobiet. W roku zeszłym w tymże miesiącu poszukiwało pracy 844 mężczyzn i 335 kobiet, razem 1179 osób. W roku bieżącym więc było 1091 osób więcej.

Z Gdańska donoszą, że tamtejszy pułk huzarów, załogujący przez długi szereg lat w Poznaniu, otrzymał od cesarza rozkaz, aby wysłał deputacyę oficerów do Warszawy, wywzajemniając się w ten sposób za wizytę oficerów rossyjskich w Gdańsku.

KRONIKA

Lwów, 14 grudnia.

— **JE. Pan Namiestnik** Leon hrabia Piniński wraz z ks. Arcybiskupem dr. Bilczewskim, oraz z Panią Marszałkową hr. Potocką, prezydentem miasta dr. Małachowskim, który przybył z małżonką i córką, tudzież z wiceprezydentową miasta p. Michalską, zwiedzał dziś przed południem po kolei ochronki miejskie dla biednej dziatwy, znajdujące się przy ul. Gródeckiej, Staszica i Ochronek.

U bram wchodowych do ochronek witało przełożeństwo dostojnych gości.

Dziatwa schludnie ubrana, popisywała się wiadomościami nabytemi z historyi św., deklamacyą i śpiewem, poczem w każdej ochronce jedno lub kilkoro z dziatwy składało dostojnym gościom podziękę za opiekę i życzenia na przyszłość.

W ochronce przy ul. Ochronek dziatwa odegrała nadto przed licznie zgromadzoną publicznością „Jasełka“ wywołując swą grą powszechne uznanie dla kierownictwa ochronki za żmudną pracę.

Ks. Arcybiskup dr. Bilczewski opuszczając każdą z ochronek, przemówił kilka słów do zgromadzonej dziatwy, zachęcając ją do pielęgnowania wiary ojców i posłuszeństwa przełożonych, poczem rozdawał dziatwie obrazki święte.

Bystre i stanowcze odpowiedzi dziatwy, niezwykły porządek, troskliwa opieka w ochronkach oraz uroczysty nastrój tych dziecięcych popisów wywarły na uczestnikach jak najlepsze wrażenie.

— **Wiadomości kościelne**. Archidyecezya lwowska ob. gr. kat. Instytucyę kanoniczną na Pobereźce otrzymał ks. Eugeniusz Szuchiewicz, proboszcz w Krasowie, a ks. Eustachy Radkiewicz, admin. w Podbereźcach otrzymał administracyę w Krasowie.

Prezentę na Białogłowy otrzymał ks. Michał Jackiewicz, prob Chorosna a konsystorz odniósł się do Namiestnictwa o zgodę na jego kanoniczną instytucyę.

Prezydyum Namiestnictwa zgodziło się na kanoniczną instytucyę ks. Ignacego Hlibowickiego na Tłów, a konsystorz wezwał go do kanonicznej instytucyi.

Administratorem w Krasnopuszczy mianowany ks Justyn Ozimkiewicz Z. B. W.

Wikary u św. Barbary we Wiedniu ks. Mikołaj Semenow otrzymał administracyę tejże parafii, a ks. Al. Baziuk, doktorand we Wiedniu otrzymał tamże wikaryat.

Wikaryat w Kobyłowołokach otrzymał ks. Piotr Patryło, wikary w Dobrowodach

Namiestnictwo asygnowało z funduszu religijnego płacę na dalszy jeden rok dla prywatnych wikarych w Dołhem dekanatu trembowelskiego. Ostrowie dekanatu chodorowskiego, w Podmychajlu, Peczeniji i Żurawnie.

Na konkurs rozpisane parafie z terminem do 25 grudnia 1901 r.: Zarudzie, dek. tarnopolskiego; do 12 stycznia 1902 r.; parafia św. Barbary we Wiedniu, a do 20 stycznia 1902: Krasów, dek. szczyreckiego i miasteczko Busk.

Do ordynacyi wyznaczono termin 17 grudnia, w którym to dniu mają kandydaci jawić się o 8 godzinie rano w katedrze św. Jura na Mszy św., a potem w metrop. Ordynaryacie. Podania wnosić należy przez urząd dekanalny najdalej do 7 grudnia.

Dyecezya stanisławowska obrz. gr. kat: Administratorem kołomyjskiego dekanatu mianowany ks Paweł Hlibowicki.

Na konkurs z terminem do 15 stycznia 1902 wystawiona parafia Jaseniów górny dek. kosowskiego.

Konsystorz odniósł się do Prezydyum Namiestnictwa o zgodę na kanoniczną instytucyę ks. Sewer. Szankowskiego na Czabarówkę.

Egzamin konkursowy złożyli: ks. Stefan Alimurka, Bronisław Werbanowski, Grzegorz Bodnaruk, Jarosław Biliński, Sofron Hlibowicki, Jan Kalitczuk, Klemens Kulczycki. Konstanty Łasijczuk Grzegorz Procyk i Al. Rusyn.

Uwolniony ks. Andrzej Fedyk od dyrygentury parafią Barancze na Bukowinie.

Wprowadzeni: ks. Emil Łopuszański jako ekspozyt w Medusie, Jan Pałahicki jako ekspozyt w Baranczu na Bukowinie, Łukasz Iwanciw jako prywatny wikary w Hnilczy, dr. Grzegorz Chomyszyn jako administrator w Kołomyi, Włodzimierz Wieliczkowski jako czwarty katedralny wikary w Stanisławowie, Włodzimierz Mikicej jako drugi katedralny wikary w Stanisławowie, Jarosław Borodajkiewicz jako trzeci katedralny wikary w Stanisławowie, Eust. Szmerykowski jako pierwszy katedralny wikary w Stanisławowie, Michał Andruszyn jako prywatny wikary w Worwulińcach, Sofron Hlibowicki (katecheta w Zaleszczykach) jako prywatny wikary w Żabiu-Słupejka.

Urlop dla poratowania zdrowia otrzymali: ks. Al. Sabat z Riczki na 2 tygodnie i Grzeg. Konkolniak z Zarzecza na 3 miesiące.

Konsystorz odniósł się do c. k. Namiestnictwa o asygnowanie dotacyi z religijnego funduszu dla prywatnych wikarych w Sokołówce, dek. kossowskiego, na jeden rok; w Mielnicy, dek kudrynieckiego, na czas duszpasterstwa teraźniejszego parocha w Radczy, dek. stanisławowskiego.

Titulum mensae otrzymali ukończeni teolodzy: Leoncyusz Łuszpiński i Mik. Gutkowski.

Presbyteryat otrzymali: Leontius Korostil i Jarosł. Jeron Marczak.

Certyfikat na pobieranie teologicznych nauk otrzymali: Włodz. Rozański na pierwszy i Mich. Hawryluk na drugi rok teologii.

C. k. Namiestnictwo naznaczyło dotacyę dla pryw. wikarego w Zarzeczu na jeden rok.

— **Z Uniwersytetu**. P. Mieczysław Posochowski, rodem ze Złoczowa, otrzymał na tutejszym Uniwersytecie stopień doktora praw.

— **Z Koła literacko-artystycznego.** Walne zgromadzenie członków „Koła“ odbędzie się w poniedziałek, 16 b. m., o godzinie 7 wieczorem. Na porządku dziennym wybory całego wydziału, oraz sprawa funduszu weteranów literatury i sztuki.

— **Wynalazek p. Rosinkiewicza.** Sympatyczny powieściopisarz Rojan, sekretarz lwowskiej Politechniki, od dwóch lat poświęcał wiele godzin maszynie do rozbierania czcionek. Wynalazek nie od razu mu się powiódł, wymagał wielu zmian i przeróbek, ale powieściopisarz-wynalazca nie tracił ani energii ani zapału, z benedyktyńską cierpliwością i pedanteryą niemiecką dalej majstrował, aż doszedł do maszyny, którą opatentowawszy, zaprezentował onegdaj na tygodniowem zebraniu Towarzystwa politechnicznego.

Opis wynalazku swego poprzedził p. Rosinkiewicz treściwą charakterystyką pracy zecera i poglądem na wynalezione dotąd typy maszyn do składania czcionek. Praca zecera jest bardzo wytężająca. Przy średniem zmęczeniu zdoła biegły zecer złożyć w 1 godzinie 1000 czcionek i tyleż ich rozebrać, czyli rozłączyć. Ale praca zecera nie kończy się na samem chwyceniu czcionki z kaszty i włożeniu jej do winkielaka, gdyż przychodzi następnie praca druga, to jest wyrównanie wiersza. Wiersz bowiem każdy kończyć się musi na słowie zupełnem, albo przerwanem w połowie sylaby, nie można bowiem dzielić wiersza w połowie sylaby. Skutkiem tego każdy wiersz przeważnie jest za krótki, albo za długi, skutkiem czego musi się go wyrównywać za pomocą spacyi, to jest krótszych i cieńszych czcionek bez liter. W ten sposób złożony tekst trzeba następnie po zużytkowaniu go na maszynie drukarskiej, rozłożyć. Jeżeli przy takiej rozbiórce, co się bardzo często zdarza, zecer pomyli się i pierwszą literę włoży do nieodpowiedniej przedziałki w kaszcie, to i wszystkie inne litery rozłożone są błędnie, co się potem bardzo fatalnie odbija na składaniu z tej samej kaszty nowego tekstu.

Otóż nad problemem zastąpienia tej pracy maszyną wytężało swoje rozumy bardzo wiele głów XIX stulecia. Nasamprzód przystąpili wynalazcy do skonstruowania maszyny do składania czcionek, co wydawało się najłatwiejszem do rozwiązania. Ale natrafiono na nieprzezwyciężone w praktyce trudności. Jedną z najważniejszych była niemożność wyrównania wiersza i kwestya rozkładania tekstu na pojedyncze czcionki. Konstrukcyę nieco lepszych maszyn do składania zainaugurował matematyk francuski Goberre w r. 1840 i jego następcy Amerykanie Ihorn i Green. Zatrudniały one tylko dwu ludzi, ale w praktyce okazały się także niepraktycznemi. Po różnych próbach, niekiedy bardzo dziwacznych, rozeszły się drogi wynalazców na dwie strony. Jedna grupa nie posunęła sprawy ani na krok naprzód, gdyż wychodząc z zasady wgniatania czcionek w papier lub odpowiednią masę, od razu na niezwyciężone natrafiła trudności. Druga natomiast utrzymała się ze swoją zasadą, polegającą na natychmiastowem odlewaniu matrycy w formie całego wiersza i maszyny tego typu, wynalezione przez Mergenthalera, Skudera i Rogersa, zyskały sobie prawo obywatelstwa. Ale i tu są liczne trudności natury technicznej, a przedewszystkiem niemożność robienia korekty, gdyż przy najmniejszej pomyłce trzeba wylewać na nowo cały wiersz, a dalej koszta ogromne maszyny.

Na powyższem tle, wcale do dalszej pracy nie zachęcającem, przedstawił p. Rosinkiewicz swój wynalazek, a przedewszystkiem swoją maszynę do rozkładania czcionek, która pod względem wydatności pracy przedstawia niesłychany postęp na tem polu, gdyż jest w stanie rozebrać na pojedyncze czcionki około 900 wierszy na godzinę. Teorya i obliczenia wskazują nadto, że byłoby możliwem rozbierać 200—300.000 czcionek na godzinę.

Maszyna pomysłu p. Rosinkiewicza jest wcale skomplikowanej natury, tak, że opis jej bez naocznej demonstracyi modelu i licznych rysunków jest bardzo trudny, a nawet niemożliwy. Zasada jej polega na tem, że wszystkie czcionki pewnego typu opatrzone są w pewną liczbę ząbków na różnych miejscach Następnie przy pomocy dwu noży i odpowiednich klapek u dwu ram, z wiersza dowolnej długości posuwającego się po stole, eliminuje się wszystkie litery jednego typu, naprzykład wszystkie „a“, a następnie litery typu następnego i t. d. Maszyna operuje 96 typami czcionek, które przy pomocy kombinacyi 7 zębów i 2 noży mogą być rozłożone. Dla uproszczenia komplikacyi, możliwa jest nawet operacya 12 tylko typami liter najczęściej używanemi, przyczem wysokość czcionek i ich grubość żadnej nie odgrywa roli. Postępuje się przytem w ten sposób, że tych 12 typów liter najbardziej używanych eliminuje się najpierw, następnie rozbiera się 12 dalszych typów i t. d. Możliwem jest także skonstruowanie takiej maszyny na podstawie tego systemu, która rozbierać może równocześnie dwa gatunki pisma.

Demonstracyę modelu maszyny odłożył prelegent z powodu spóźnionej pory do następnego posiedzenia. Dodać wreszcie należy, że wynalazek p. Rosinkiewicza został już w kilku państwach opatentowany, a znawcy rokują mu jak najświetniejsze nadzieje.

— **Komitet budowy** pomnika Bartosza Głowackiego na odbytem onegdaj posiedzeniu postanowił rozpocząć dalszą akcyę budowy tego pomnika i polecił artyście rzeźbiarzowi p. Julianowi Markowskiemu rozpoczęcie roboty z kamienia.

— **Stowarzyszenie nauczycielek**, spełniając jedno z zadań, jakie sobie postawiło, także w bieżącym roku otworzyło szereg kursów, celem ułatwienia nauczycielkom przygotowania się do egzaminów dla szkół wydziałowych, a paniom w ogóle nabycia gruntowniejszej wiedzy w pewnej gałęzi umiejętności. Wykładają prof. dr. Twardowski pedagogię i dydaktykę, prof. Konarski język i literaturę polską, profesor dr. Zipper język i literaturę niemiecką, prof. Pietsch rysunki i geometryę wykreślną, radca Sawicki matematykę i fizykę Kursa rozpoczęły się niedawno, a wykłady odbywają się w lokalu Stowarzyszenia ul. Batorego 11, gdzie się wpisy przyjmuje.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie**. W niedzielę, dnia 15 grudnia, w szkole im. Mickiewicza, ul. Teatralna 15, o godzinie 5 po południu prof. Uniw. dr. Stanisław Głąbiński „Podatki w teoryi“. (Podatek giełdowy, konsumcyjny. Zakończenie“).

W Szkole realnej, ul. Kamienna 2, o godzinie 5 po południu docent Uniw. dr. St. Witkowski „Sztuka grecka w dobie świetności. (Partenon).“

— **Melioracye krajowe**. Wydział krajowy postanowił przedłożyć projekt ustawy o osuszeniu bagien naddniestrzańskich. Projekt ten obejmuje osuszenie i nawodnienie 18 200 hektarów. — Koszta tych robót wynoszą 3,800.000 koron, z czego przypada na Państwo i kraj po 1,520.000 koron zaś 760.000 koron na interesentów. — Roboty mają być wykonane w przeciągu lat 19.

Wydział krajowy postanowił dalej przedłożyć Sejmowi projekt ustawy o regulacyi i zalesieniu górnego Łęgu w powiecie niskim i kolbuszowskim kosztem 400.000 koron.

Następnie uchwalił Wydział krajowy przedłożyć Sejmowi projekt ustawy o obwałowaniu Wisły od ujścia Raby aż do Woli Rogowskiej wraz z obwałowaniem prawego brzegu Raby, regulacyą potoków Uświca i Grabki z dopływami, celem ochrony od wylewów 11.508 hektarów i osuszenia poza granicą obszaru narażonego na zalew, 4273 hektarów gruntu. Łączne koszta tej roboty wynoszą $4^1/_2$ miliona koron. Roboty te mają być wykonane w ciągu lat 20.

— **Wykłady z dziedziny pożarnictwa.** Krajowy Związek ochotniczych straży pożarnych postanowił urządzać publiczne popularne wykłady o przyczynach powstawania pożarów, o zachowaniu się publiczności podczas pożaru i o sposobach gaszenia pożarów. Wykłady te odbywać się będą w czasie powiatowych kursów pożarnictwa, które urządzają wydziały powiatowe. Wydział krajowy aprobował tę myśl i wydał odpowiedni okólnik w przekonaniu, że przez spopularyzowanie strażactwa podniesie się obrona pożarna w kraju.

— **Prezydyum „Lutni“** prosi nas o zanotowanie, że tak rano podczas odsłonięcia pomnika Ujejskiego, jak i na uroczystym wieczorze śpiewał chór męski „Lutni“ wspólnie z chórem „Echa, czego w sprawozdaniach dziennikarskich przez przeoczenie nie uwidoczniono.

Próba przedkoncertowa z orkiestrą odbędzie się w poniedziałek, 16 b. m., o godzinie pół do 8 wieczorem.

— **Datki pieniężne**, przenoszoną odzież obuwie i zabawki, celem urządzenia Bożego drzewka dla chorej dziatwy w szpitaliku św. Zofii, przyjmuje p Jadwiga Schrammowa, ul. Sykstuska l. 22, I piętro.

— **Zaprowadzenie służby listonosza wiejskiego** przy urzędzie pocztowym w Synowódzku wyżnem. Z dniem 16 b. m. zaprowadzoną została przy urzędzie pocztowym w Sy

nowódzku wyżnem aż do dal[illegible] rozporządzenia całoroczna służba listonosz[illegible] [illegible]ejskiego dla miejscowości Korczyn.

† **Filipina z Jezierskich [illegible]lohorska**, osoba wielkich cnót i cichego poświęcenia, ogólnem cieszą się poważaniem, zmarła wczoraj o godzinie 7 rano w naszem mieście, osierocając dwoje dzieci: syna Cezara, właściciela dóbr ziemskich na Wołyniu, i córkę Elinę, żonę p. Ludwika Masłowskiego, redaktora *Przeglądu*

Pogrzeb odbędzie się jutro, w niedzielę, z domu żałoby przy ul. Sykstuskiej 45.

△ **Schwytanie dezertera.** Wczoraj po południu przytrzymała policya w domu przy ulicy Droga Wulecka l. 8 zbiegłego przed kilku dniami z koszar 30 pp. żołnierza N. Srokę, którego odstawiono do komendy pułkowej.

△ **Na cmentarzu Stryjskim** znalazł wczoraj strażnik plantacyj miejskich ukryte między grobami dwa zabite capy, które, jak się następnie okazało, skradł niewyśledzony dotychczas sprawca wraz z 20 sztukami sandaczów z zamkniętego magazynu przy ulicy Kaleczej l. 13 na szkodę kupca Fryderyka Schleichera.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Klotylda Kraśniewicz, nauczycielka w Rożniatowie, w 25 roku życia.

— **Pierwsza** polska wystawa fotograficzna odbędzie się w Krakowie d. 6 stycznia 1902 i potrwa 3 tygodnie.

— **Oryginalne honoraryum.** Peszteński *Magyar Hirlap* wystosował do Henryka Sienkiewicza list, w którym redakcya prosi autora, aby zechciał napisać cośkolwiek do numeru gwiazdkowego, jaki ma być wydany przez to pismo. Zarazem oświadcza redakcya, że nie proponuje mu żadnego honoraryum pieniężnego, gdyż utwory genialnego pisarza nie mogą być oceniane na tak marny kruszec, jakim jest złoto. O ile więc raczy się przychylić do ich prośby, ofiarują mu to, co ziemia węgierska produkuje najlepszego, beczkę wyborowego wina węgierskiego.

— **Z Wiednia** donoszą, że w Uniwersytecie tamtejszym odbyła się wczoraj podczas odczytu prof. dr. Exnera wielka demonstracya studentów i studentek medycyny przeciwko nowemu regulaminowi o rygorozach. Przyszło do burzliwych demonstracyj, gdyż studenci uczuli się obrażeni przez asystenta prof. Exnera, który wezwał ich do spokoju.

— **Spuścizna po Chodowieckim.** W Berlinie odbyła się licytacya pastelów, miniatur i rysunków znakomitego artysty gdańskiego Daniela Chodowieckiego (1726—1801). Zbiór ten wystawia na sprzedaż prawnuczka zmarłego, p. Zech Eberswalde. Za 240 sztuk sprzedanych osiągnięto 136.000 marek.

— **Piechur.** W Warszawie bawił dziennikarz p. Lelouvier, dążący z Paryża na Wschód i to wyłącznie pieszo. Pan L. używa odzieży ceratowej, bagaże ma rozłożone w obszernych kieszeniach. Z Paryża wyruszył przed miesiącem z 3 fr. majątku i to właśnie naraża go na nieporozumienie, mieszkańcy bowiem miast i wsi nie pojmują znaczenia „sportu bezpieniężnego“. Piechur jest Alzatczykiem i włada biegle językami francuskim i niemieckim.

— **Obity recenzent.** Przed sądem kijowskim toczyła się tymi dniami nader zabawna sprawa. P. Jeremiejew, recenzent jednego z pism rossyjskich, odezwał się nader niepochlebnie o grze amatorów, którzy przedstawiali kilka tygodni temu w teatrze improwizowanym w sali kontraktowej przeróbką Sienkiewiczowskiego „Quo vadis“. Artystom dostało się dobrze: Neron wyglądał, zdaniem recenzenta, jak pijany kiełbaśnik, Winicyusz, jak subjekt korzenny itd. P. Jeremiejew, po wydrukowaniu swojej krytyki był o tyle nieostrożnym, że podczas drugiego przedstawienia udał się za kulisy sali kontraktowej i zaczął wyśmiewać artystów. Tedy nie tylko Neron i Winicyusz, ale nawet Ligia wzięła się do pracy, obili recenzenta, wyrzucili go do widowni, poczem ze spokojem i godnością właściwą Rzymianom, po podniesieniu kurtyny grali w dalszym ciągu „Quo vadis“. Sędzia skazał Rzymian na 7 dni kozy, a dzielne Rzymianki na grzywny.

— **Wystawa** międzynarodowa urządzona ma być w Kopenhadze w roku 1903 lub 1904. Na plac wystawowy ma być wybrana miejscowość w sąsiedztwie portu, w centrum miasta. Wobec rozwoju stolicy Danii i jej handlu, przypuszczają sfery kompetentne, że wystawa tym razem lepiej się powiedzie, niż w r. 1888, kiedy przyniosła znaczny deficyt.

— **Kradzież w muzeum.** Włoskie ministerstwo oświaty zaniepokojone jest bardzo znaczną kradzieżą, której dopuszczono się w muzeum w Bassano, w prowincyi weneckiej. Brak tam licznych cennych sztychów, rysunków, między tymi i Canovy, medali, monet średniowiecznych rzymskich i włoskich, autografów Canovy i t. d. Ogół skradzionych przedmiotów oceniony jest na 85.000 lirów. Za głównego winowajcę uchodzi kustosz muzeum, Jan Crivellaro, który uciekł do Tyrolu, lecz został niebawem przez władze austryackie wydany. Śledztwo wstępne wykazało, że większość skradzionych przedmiotów dostała się do rąk antykwaryuszów rzymskich, którym już odebrano 300 autografów.

— **Kurtyna Eleonory Duse.** Głośna aktorka włoska zapragnęła mieć swoją własną kurtynę na wszystkie występy w kraju, czy też zagranicą. Malarz rzymski Morani podjął się tego zadania i pracuje obecnie nad wykończeniem kurtyny, która będzie w przyszłości towarzyszyła artystce we wszystkich podróżach, a jest taką oryginalną pod względem pomysłu i wykonania, że z pewnością nie ma sobie równej. Inicyały imion artystki, — Marya Eleonora, — tworzą wraz z jej nazwiskiem — Duse, — wyraz Meduse i meduza stanowi motyw kurtyny. Na środku w górze, namalowana jest olbrzymia tarcza z głową Meduzy; na prawo i na lewo, pod potężnym dębem dwie figury alegoryczne, wyobrażające dramat i literaturę. Cała kurtyna zasłana jest naprzemian głowami Meduzy i nazwiskiem Duse, które łączy się z literami M. i E. Na tle blado-szarem odcinają się efektownie te motywy, malowane w złotym tonie, a szeroki brzeg stanowi osiem wielkich pawi między kolorowymi ornamentami.

— **Nadprodukcya gazet we Francyi.** Na początku roku bieżącego ułożono statystykę gazet, wychodzących we Francyi w roku zeszłym. Wychodziło w samym Paryżu 2832 wydawnictw peryodycznych wszelkiego rodzaju. — Gazety dzieliły się na: codziennych 140, tygodniowych 781, dwutygniowych 45, trzytygodniowych 8, miesięcznych 938, — reszta przypada na dwumiesięczniki, kwartalniki, efemerydy i t. p. Dołączywszy do tego dodatki do niektórych pism, wychodzące pod osobnym tytułem, podwyższyć można powyższą cyfrę do 2812 w samym Paryżu. Na prowincyi wychodziło 3849 pism peryodycznych, tu jednak, zamiast przybytku, był w 1900 ubytek o 123. Najstarszem pismem jest *Gazette de France*, założona w r. 1631, czyli przed 270 laty. Dodać jednak należy, że pomiędzy 140 pismami paryskiemi znajduje się pewna liczba takich, które co pewien czas zmieniają tytuł, gdy redakcya pozostaje ta sama. W żargonie nazywają się takie wydawnictwa *passe-partout*.

Nowiny literacko-artystyczne.

Akademia Umiejętności w Krakowie. Dnia 2 grudnia b. r. odbyło się posiedzenie wydziału matematyczno-przyrodniczego. Na posiedzeniu tem przedstawiono następujące prace: Szajnocha refer. pracę p. W. Friedberga p. t.: „Otwornice warstw inoceramowych z okolic Rzeszowa i Dębicy“; czł. Witkowski refer. pracę czł. K. Olszewskiego p. t.: „Oznaczenie temperatury inwersyi zjawiska Kelwina dla wodoru“; czł. E, Bandrowski refer. pracę p. L. Brunera p. t.: „O dyssocyaci wodnika i alkoholanu chloralu w rozczynach“; czł. N. Cybulski referował pracę p. M. Kirkora p. t.; „O zmianach szybkości ruchu krwi w mięśniach prążkowych podczas ich czynności dowolnej i odruchowej“; czł. W. Natanson refer. pracę p. S. Zaremby p. t.: „Przyczynek do teoryi pewnego równania fizyki matematycznej“; sekretarz J. Rostafiński przedstawia dwie prace czł. K. Żorawskiego p. t.: „Uwaga o pochodnych nieskończenie wielkiego rzędu“ i „O pewnych zmianach długości liniowych elementów podczas ruchu ciągłego układu materyalnych punktów“. Na tem posiedzenie zamknięto.

„O zasłudze wiary“. (Studyum filozoficzne). Warszawa 1901 r. przez X. St. Adamskiego. Na półkach księgarskich pojawiła się nowa broszura ks. Adamskiego o zasłudze wiary. — Autor snać swemi rozprawami chce przyjść w pomoc naszemu inteligentnemu społeczeństwu. W Niemczech, we Francyi od lat dawnych, a u nas od niedawna wychodzą rozprawy ludowe, w małych formatach, które poruszają kwestye zasadnicze i aktualne. Ks. Adamski toż samo zdaje się mieć na oku w swych obszerniejszych i więcej filozoficznych rozprawach. Dotąd wydał: „o Charakterze“, „Studyum o duszy ludzkiej“, a świeżo: „O zasłudze wiary“ i w tym kierunku podobno dalej pracuje. Rzecz ta, jak poprzednie, jest bardzo na czasie i byłoby do życzenia, by nasza inteligencya zechciała z nich korzystać.

W słowie wstępnem autor zauważa zwrot ku wierze i kwestyom religijnym u wyższych umysłów; a zarazem podaje przyczyny tego zwrotu: już to bankructwo pozytywizmu i racyonalizmu, już obawę o przyszłość społeczeństw, których podwaliny nieoparte na wierze, coraz bardziej się rysują i grożą ruiną; już to ta rdzenna potrzeba wiary dla serca ludzkiego, której w dusznej atmosferze niedowiarstwa długo więzić nie można. Potrąca o błąd nowożytnych fideistów, tych, którzy tylko czuciem i sercem, jak my Polacy chcą się zbliżyć do religii z wykluczeniem rozumnego badania.

„Zasługa wiary tkwi w tem, że ona jedna podtrzymuje i odmładnia społeczeństwa, z nadużycia cywilizacyi ku upadkowi się chylące. Autor nie z tego tylko punktu, ale przedewszystkiem z wyższego zapatruje się na zasługę wiary“.

Chcąc rozwiązać w czem leży zasługa wiary, rozróżnia autor 3 środki poznawania prawdy; poznawanie zmysłowe, poznawanie rozumne i poznawanie przez wierzenie. Dowodzi, że tylko ten trzeci środek poznawania mieści w sobie zasługę.

Antor pracę tę dzieli na 2 działy. „W pierwszym wykazuje błędne pojęcia, tyczące się zasługi wiary, jakoby jej zasługa miała tkwić w tem, że wiara rzekomo zmusza nas do wierzenia w rzeczy nierozsądne, czyli sprzeczne rozumem, niepojęte, niedowiedzione“.

Wykazuje w jasny, a zarazem barwny sposób niedorzeczność mniemania, że wiara sprzeczne z rozumem przedstawia prawdy i wykazuje zgodność prawd rozumu z prawdami objawionemi. Dowodzi, jak niedorzecznem jest twierdzenie racyonalistów, którzy utrzymują, że ta sama rzecz może być prawdziwą filozoficznie, a teologicznie nieprawdziwą. Zwykłą taktyką racyonalistów, powiada, jest przekręcanie myśli zmianą naturalnego znaczenia wyrazów. Podstępny ten środek ma służyć do olśnienia tłumu pozorami nowości i wzbudzenia w nim nieufności do wiary.

Następnie wyjaśnia, że zasługa wiary nie wynika z tego, że zniewala do wierzenia w tajemnice.

„Tajemniczość, mówi autor nie jest wyłącznem znamieniem prawd objawionych, lecz jest ona w całej przyrodzie. Intelligere, zrozumieć znaczy tyle, co czytać wnętrznie, przenikać do głębi jakąś rzecz. Im wyżej umiejętność się wznosi, im więcej rozszerza swoje widnokręgi, tem więcej obejmuje przedmiotów niezrozumiałych i niepojętych. Jeśli tajemnice napotykamy w dziedzinie przyrody, tem bardziej w dziedzinie wiary one być muszą. „Wiara bez tajemnic, religia zastosowana do miary pojęć ludzkich, już tem samem dawałaby sobie świadectwo nieprawdziwości“. Nareszcie zastanawia się autor, czy zasługa wiary tkwi w tem, jakoby nas zniewalała do wierzenia w rzeczy niedowiedzione. Wykazuje jasno, że to nie jest możliwem, że kto wierzy bez dowodów, ten nie może mieć silnej rozumnej wiary. Dowiedzioną być musi nie sama tajemnica, ale fakt rewelacyi Bożej. Kontrola rzeczy objawionych z naszej strony byłaby zuchwalstwem, ale rozumnem i koniecznem jest dochodzić prawdy, że Bóg ją objawił.

To też brak wiary oświeconej, ugruntowanej, sprawia u katolików nawet, że w walce życia nie znajdują w wierze silnej podpory, że wiara nie wywiera swego potężnego wpływu, ani na życie jednostek, ani na rozwój społeczeństw. Uczony ma obowiązek rozświecić i umotywować swoje wierzenie.

W drugiej części wykazuje autor pozytywnymi dowodami, w czem tkwi ta wiara i zasługa, mianowicie: w podniosłości jakiej udziela człowiekowi, w zaufaniu do Boga, jakiem nas ożywia, w poświęceniu, jakiego się od nas domaga. Chcąc wykazać, jak wiara podnosi człowieka, autor nasamprzód zauważa, że jest w nas życie potrójne: życie zmysłów, czyli zmysłowe, życie myśli, czyli umysłowe, życie wiary, czyli łaski. Pierwsze byłoby tylko poniżeniem człowieka; drugie nie wynosi człowieka ponad jego naturę, trzecie niezmiernie go wywyższa, dając człowiekowi udział w życiu samego Boga; co następnie w kilku pięknych porównaniach i obrazach w nader trafny sposób wyjaśnia. Wiara to niby teleskop, zapomocą którego dalsze wspanialsze i Boże poznajemy horyzonty, przedmioty!

Drugą zasługą wiary, twierdzi autor, jest zaufanie do Boga, jakiem nas ożywia. Wykazuje jak wszystko w świecie ludzkim opiera się na zaufaniu. Zaufanie do Boga jest postulatem rozumu. Cała trudność leży w tem, czy Bóg do nas mówił. Że Bóg objawił swe prawdy, to autor w piękny sposób przedstawia. Prześliczny jest ustęp gdzie dowodzi faktu pierwotnej rewelacyi, następnie przez Chrystusa i Jego żywy organ — Kościół; „świadek, który starczy za miliony, Kościół Chrystusów przedstawiając się w aureoli Bóstwa ma najsłuszniejsze prawo, byśmy jego nauce zaufali“. Nareszcie wykazuje autor, że wiara tkwi w poświęceniu, jakiego się od nas domaga, czyli w hołdzie rozumu, a więcej jeszcze w hołdzie woli, jaki przez wiarę Bogu składamy.

Poddać się rewelacyi jest to czyn woli, akt największy, najszlachetniejszy wolności człowieka, „bo przedmiot wiary czyli jej nauka, nie wymusza absolutnie przystania rozumu człowieka“. Ponieważ wiara, pisze autor, jest aktem wolnym, możliwy jest zawsze opór i zwalczanie jej. Autor wskazuje środki, zapomocą których można dojść do wiary. Wiara uczy nas cnoty.

Prześliczny jest ustęp końcowy, w którym autor wykazuje potrzebę wiary, dla nadania człowiekowi prawdziwej wielkości. Bez wiary najwspanialszy akt miłości — miłości Boga, nie byłby możliwy.

Całą tę rozprawę czyta się nietylko z wielką korzyścią. ale i z prawdziwą rozkoszą; nie można jej dosyć polecać naszej inteligencyi. Każda biblioteka powinna posiadać te rozprawy, które są bardzo na czasie. Nabyć ją można w księgarniach lwowskich i krakowskich.

G.

Koncerty Aleksandra Myszugi i Zofii Naimskiej, cieszą się w Królestwie Polskiem znacznem powodzeniem. Publiczność zjawia się na nie tłumnie, a krytyka ocenia wykonawców bardzo pochlebnie.

(s) **Panna Bel Sorel** pożegnała się wczoraj z publicznością w roli Carmen, którą tak wspaniale odtwarza. Publiczność zgotowała jej serdeczną owacyę. Po akcie drugim podano artystce piękne kwiaty i bukiety, oraz kilka cennych upominków. Po każdym akcie wzmagał się entuzyazm licznie zgromadzonej publiczności. Szkoda tylko, że role męzkie nie stały na artystycznej wysokości roli tytułowej i dla tego w przedstawieniu czuć się dawał pewien niemiły rozdźwięk.

Panna Bel Sorel opuściła dzisiaj Lwów w towarzystwie swej matki, sławnej niegdyś śpiewaczki Emmy Sorel, udając się do Bukaresztu; ztamtąd pojedzie po świętach do Barcelony i Madrytu na występy, a z końcem lutego zawita znowu do Lwowa, ku radości prawdziwych lubowników pięknego śpiewu.

„Rodzina i Szkoła“. Z powodu zmiany redakcyi nastąpiła przerwa w wydawnictwie czasopisma *Rodzina i Szkoła*, ale już najbliższy numer ukaże się przed świętami Bożego Narodzenia, a od Nowego Roku będzie pismo wychodzić regularnie co pierwszego każdego miesiąca. Adres redakcyi: ul. Szeptyckich 14.

Małego Światka Nr. 36 rozpoczyna trafnie i dla młodocianych umysłów przystępnie napisany artykulik o Kornelu Ujejskim; w części rysunkowej znajdujemy portret Ujejskiego udzież podobiznę odsłoniętego świeżo pomnika.

Nowa sztuka Annunzia. Z Rzymu telegrafują, że w tych dniach została przedstawiona nowa tragedya Gabryela Annunzia p. t.: „Francesca di Rimini“. Przedstawienie rozpoczęło się o godzinie pół do 9, a skończyło się po 2. Autor przedstawia w swej sztuce losy tragiczne sławnej pary kochanków Franceski Rimini i Paola Malatesty, którą Dante unieśmiertelnił w swem arcydziele. W ogóle biorąc. sztuka Annunzia nie doznała wielkiego powodzenia. Publiczność oklaskiwała wprawdzie każdy piękny wiersz, ale nie była w stanie zapalić się do sztuki zbyt przewlekłej i pozbawionej właściwie scenicznej akcyi. Sztuka zawiera piękne sceny, język jest wspaniały, melodyjny, brzmi jak cudna muzyka. Role główne grali: Duse i Gaston Delvini. Cały literacki i artystyczny Rzym był obecny, aby złożyć hołd znakomitemu poecie.

Piotra Chmielowskiego „Literaturę polską z ostatnich lat“ drukuje w rossyjskim przekładzie miesięcznik „Naucznoje Obozrenje“.

Na gwiazdkę. Warszawska księgarnia wydała w dalszym ciągu trzy ozdobne tomiki, przeznaczone na dary świąteczne dla dziatwy różnego wieku. Dla najmłodszych opracowała Marya Weryho, według oryginału francuskiego, kilkadziesiąt krótkich powiastek pod tytułem: „Co mi powiesz?“ a Z. Morawska: „Cukierki dla malutkich“. Starsi nieco czytelnicy pochłaniać będą z zapałem ciekawe „Przygody Adamka“, powieść historyczną z XVIII stulecia, pióra Walerego Przyborowskiego Wraz z dawniej wspomnianemi dziełkami tworzą te wydawnictwa bogatą i urozmaiconą biblioteczkę dla młodzieży, z której czerpać ona musi pełną garścią.

Dr. Zygmunta Gargasa rozprawka p. t. „Znaczenie i wyniki I. Zjazdu przemysłowego w Krakowie“, drukowana pierwotnie w *Przeglądzie powszechnym*, ukazała się w osobnej odbitce.

Kult Chopina. Istniejąca w warszawskiem Towarzystwie muzycznem sekcya im. Fr. Chopina postanowiła wydać w przekładzie polskim dzieło Fr. Nicksa o Chopinie, zająć się wmurowaniem tablicy pamiątkowej w Maryenbadzie w domu, gdzie mieszkał Chopin i wreszcie — ponowić prośbę do publiczności o nadsyłanie pamiątek do mającego powstać muzeum Chopina.

Najdroższy obraz na świecie posiada, jak się zdaje – książę Marlborough. Jest to „Madonna“ Rafaela, znana jako Madonna z Blenheim. Obraz ten szacują obecnie na 1,800.000 fr.: bajeczna ta wartość pochodzi ztąd, że ze wszystkich obrazów Rafaela ten jest najlepiej zachowany.

Yvette Gilbert, sławna szansonistka, zapragnęła literackich wawrzynów; napisała w tym celu powieść p. t.: „Vedette“, której akcya odbywa się w doskonale autorce znanym, a bardzo zajmującym świecie tinglów.

Nowe dzieło Nietschego ukazało się w tych dniach p. t.: „Der Wille zur Macht“; książka ta była ukończona przez autora przed jego chorobą, która pozbawiła go zdolności pracy. Obecnie wydała ją siostra genialnego pisarza,

która z taką pieczołowitością czuwa nad sławą brata.

Z teatru. W poniedziałkowej premierze „Nadzieja“, główne role odegrają panie: Stachowiczowa, Gostyńska, Solska, Arkawinówna, Otrębowa, Rybicka, Połęcka i pp.: Solski, Roman, Chmieliński, Nowacki, Feldman, Wysocki, Kliszewski, Węgrzyn i inni. Piękny ten i efektowny utwór holenderskiego poety powtórzonym będzie we środę.

We wtorek wznowioną zostanie świetna komedya Lemaître'a „Flipota“, z udziałem znakomitego Kamińskiego.

Na czwartek przygotowuje się wznowienie opery Leoncavalla „Pajace“, z panną Bohussówną oraz pp. Guszalewiczem i Szymańskim, i „Cavalleria rusticana“, z panią Heleną Ruszkowską, która po powrocie z zagranicy pierwszy raz w tej operze wystąpi jako Santuzza.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś w sobotę, po raz ostatni „Manru“, opera w 3 aktach I. J. Paderewskiego. Nieodwołalnie ostatni i pożegnalny występ Al. Bandrowskiego i występ Ireny Bohuss.

W niedzielę o godzinie pół do 4 „Grube ryby“, komedya w 3 akt. M. Bałuckiego.

W niedzielę o godzinie 7 wieczorem po raz ostatni w tym sezonie „Żydówka“, opera w 5 aktach Halevyego, gościnny występ E. Guszalewicza.

W poniedziałek po raz pierwszy „Nadzieja“, dramat w 4 aktach z holenderskiego Hermana Heijermannsa, w przekładzie Jana Kasprowicza.

We wtorek „Flipota“, komedya w 3 aktach Juliusza Lemaître'a; występ Kazimierza Kamińskiego.

We środę, po raz drugi „Nadzieja“, dramat w 4 aktach z holenderskiego Her. Heijermannsa, w przekładzie Jana Kasprowicza.

We czwartek „Pajace“, opera w 2 aktach z prologiem Leoncavalla, występ Ireny Bohussównej i Eugeniusza Guszalewicza, i „Rycerskość wieśniacza“, opera w 1 akcie P. Mascagniego; pierwszy występ Heleny Ruszkowskiej.

Walne Zgromadzenie

delegatów Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych

Lwów, dnia 14 grudnia.

Na początku dzisiejszych obrad walnego zgromadzenia p. Stępień referował sprawozdanie komisyi o czynnościach wydziału w roku ubiegłym. Imieniem komisyi wniósł referent o wyrażenie uznania wydziałowi Związku za jego działalność, oraz o polecenie temu wydziałowi, by walne zgromadzenia delegatów zwoływane były z końcem września, a najdalej w połowie października.

Oba wnioski komisyi uchwalono jednogłośnie.

Sprawozdanie komisyi lustracyjnej wygłosił p. Dimmel. Wywiązała się nad niem długa i ożywiona dyskusya, w której wzięła udział prawie połowa członków zgromadzenia. Szło głównie o to, czy odsetki zaległe mają być w bilansach umieszczane, czy też nie. Wydział Związku jakoteż komisya wniosły, by odsetek takich w bilansach nie umieszczano, p. Kusiba natomiast postawił szeroko motywowany wniosek przeciwnej treści, t. j. by zaległe odsetki w bilansach się znajdowały.

Uchwalono w końcu, by odsetków zaległych w bilansach nie umieszczano.

Nim przystąpiono do następnego punktu porządku dziennego, dr. Lechowski z Drohobycza, postawił wniosek nagły, by wysłać ze zgromadzenia deputacyę do JE. Marszałka krajowego, któraby mu się przedstawiła. Wniosek ten przyjęto jednogłośnie, poczem deputacya zgromadzenia złożona z prezesa Związku p. Biechońskiego, ks. Friedla i p. Sieczki, burmistrza z Zakopanego, opuściła salę obrad i udała się do gmachu sejmowego.

Sprawozdanie komisyi budżetowej wygłosił p. Stępień i postawił wniosek na udzielenie absolutoryum wydziałowi.

Uchwalono jednomyślnie.

Preliminarz budżetu na rok 1902 przedłożył imieniem komisyi budżetowej p. Zauderer z Dębicy. W dyskusyi nad sprawą pokrycia deficytu 3.900 kor. w preliminarzu budżetowym zabierali głos pp.: dr. Lechowski, Drogoń, Kusiba i wielu innych. Po wyjaśnieniach ze strony sekretarza Związku p. Ulmera, preliminarz budżetu w formie podanej przez komisyę przyjęto jednogłośnie.

Następnie, referował dr. Ehrlich o organizacyi akcyjnego Banku związkowego. — W imieniu komisyi postawił on w pierwszym rzędzie następujący wniosek:

Walne Zgromadzenie zechce uchwalić, celem uzupełnienia kapitału Banku związkowego, uznaje walne Zgromadzenie delegatów Towarzystw zarobkowych i gospodarczych, moralny obowiązek Stowarzyszeń związkowych nabycia akcyj Banku związkowego na dalszą kwotę 133.000 koron. Z tego powodu wzywa się wydział Związku by w porozumieniu z dyrekcyami poszczególnych stowarzyszeń unormował ilość akcyj mających być dodatkowo zakupionemi przez każde Stowarzyszenie. Ze względu na bliski ostateczny termin ukonstytuowania się Banku związkowego, oznacza walne Zgromadzenie dzień 31-go stycznia 1902 r. jako najdalszy kres do złożenia waluty za nabyte dodatkowo akcye.

Wnioski te, po dłuższej fiyskuskyi i po całym szeregu wyjaśnień ze strony pp. dr. Lechowskiego, ks. Rabieja i referenta przyjęto jednomyślnie.

Uchwalono dalej ulokować zebrane dotychczas fundusze Banku Związkowego na 4 procent w Banku zaliczkowym we Lwowie.

Na wniosek ks. Rabieja wyraziło zebranie dr. Lechowskiemu uznanie i gorące podziękowanie za szczere i gorliwe zajęcie się sprawą Banku Związkowego, która dzięki dzisiejszym uchwałom została ukończona.

Następnie przemawiał dr. Ebrich w sprawie kas Reiffeisena, które w czasach ostatnich coraz gęściej powstają w kraju. Kas tych Związek nie powinien spuszczać z oka i rozwój ich powinien bacznie śledzić.

Ks. Rabiej wnosi, by nad sprawą kas Reiffeisena na dzisiejszem posiedzeniu przejść do porządku dziennego. Wczorajsza na tym punkcie dyskusya wykazała, że kasy te o ile mają z jednej strony gorących zwolenników, tak z drugiej niemniej poważnych przeciwników. Należy rzecz tę zostawić do wyjaśnienia — praktyce.

P. Stefczyk, dyrektor biura patronatu spółek Reiffeisena, występuje gorąco w ich obronie.

Godzina 2 po południu obrady trwają dalej.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Renta koronowa. *Wiener Abendpost* dowiaduje się, że konsorcyum, które na podstawie zawartej w czerwcu umowy upoważnione zostało do opcyi renty koronowej, zrobiło z tego prawa użytek, wykonywując opcyę na 42½ milionów 4-procentowej renty koronowej. W październiku bieżącego roku optowano 20 milionów, tak ze z ogólnej sumy przyznanej w cyfrze 125 milionów połowa została już przez wspomniane konsorcyum zaoptowana

C. k. Dyrekcya kolei państwowych donosi, że w dniu 7 grudnia b. r. otwarto w obrębie c. k. Dyrekcyi kolei państwowej w Pilznie szlak kolejowy Schönwehr-Loket ze stacyą Slavkav-Horm, przystankiem osobowym Porzellanfabrik oraz przystankiem osobowym i ładownią Loket-Továrna dla ruchu publicznego.

Wyżwymienioną stacyę Slavkav-Horm otwarto dla ruchu ogólnego, przystanek Porzellanfabrik dla ruchu osobowego i ograniczonego ruchu pakunkowego, zaś przystanek osobowy i ładownia Loket-Továrna dla ruchu osobowego, ograniczonego pakunkowego, oraz ruchu towarowego w całowozowych ładugach.

Przewóz towarów wybuchowych na wspomnianym szlaku kolejowym jest wykluczony.

Wiedeń, 14 grudnia. *(Tel.)*. Jak donosi *Wiener Abendpost*, zarząd kolei państwowych rozda obecnie oprócz dostawy 36 lokomotyw i 20 tenderów na rok 1902, także dostawę jeszcze 65 lokomotyw i 50 tenderów na rok 1903. Nadto rozdaną będzie dostawa dwóch lokomotyw dla kolei wąskotorowych. Rokowania z fabrykami odbędą się dziś w Ministerstwie kolejowem.

Petersburg, 14 grudnia. *(Telegram.)* Powołując się na znany artykuł *Wiestnika finansowego*, wykazuje *Gazeta handlowa i przemysłowa*, jakie korzyści dawał Niemcom traktat handlowy z Rossyą z r. 1894. Wprowadził on dla Niemiec zniżki cłowe dla 107 grup towarowych w wysokości przeważnie po nad 20 prc., a w wielu wypadkach 40—50 prc., a w r. 1899 przyniósł Niemcom zysk 29·6 milionów marek. Nadto z przyznania największego uprzywilejowania wynikł dla Niemiec w tymże roku jeszcze zysk 519.700 marek. *Gazeta handlowa* donosi, że projektowana taryfa dyferencyalna tyczyć się będzie głównie produktów chemicznych, wyrobów metalowych, maszyn, aparatów, towarów galanteryjnych i artykułów wyrabianych z materyi włóknistych. W razie, gdyby Niemcy podwyższyły cło od zboża, Rossya zamierza rozwinąć w wyższym stopniu stosunki handlowe z innemi państwami, zwłaszcza z Anglią. Także postara się Rossya o powiększenie swego eksportu przez racyonalne spożytkowywanie mięsa, produktów mięsnych i t. d. i w tym celu wyśle rzeczoznawców do Anglii. Także ograniczonym będzie wywóz otrębów, z którego dotychczas rolnictwo niemieckie korzystało.

Kalendarz rybacki. Do połowy grudnia nie wolno łowić łososia i pstrąga, a przez cały miesiąc raka samca i samicy.

Złapane ryby muszą mieć przepisaną miarę.

Na wędkę idzie dobrze lipień, okoń, szczupak, głowacica i płotka.

Wiedeń, 14 grudnia. *(Kursa giełdy wiedeńskiej).* Losy: a) procentowe: Austryackie zakładu krajowego z obl. pr. z r. 1880 3-prc. 253·75, Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-prc. 250·—, Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. m. k. 4-prc. 500·—, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 zł. 5-prc. 265·50, Węg. Banku hip. po 100 zł. 4-prc. 244·—, Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 80·50, Tureckie oblig. prem. kolej. po 400 fr. 100·25, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 17·40, Zakł. kredyt. dla h. i p. po 100 zł. 403·—, Clary 40 zł. m. k. 153·—, Pożyczka m. Insbruku 20 zł 79·—, Losy m. Krakowa 20 zł. 70·—, Pożyczka m. Lublany 20 zł. 70·—, Ofen 40 zł. 164·—, Palffy 40 zł. m. k. 163·—, Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. 49·75, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł 24·—, Losy fund. Arcyksięcia Rudolfa 10 zł. 65·—, Salma 40 zł. m. k. 220·—, Pożyczka Salzburga 20 zł. 77·—, Pożyczka St. Genois 40 zł. m. k. 247·—, Losy komunalne m. Wiednia z 1874 r. 295·50.

Wiedeń, 14 grudnia. Cukier (Tendencya spokojna) 19·30. Spirytus (niezmieniony) 35·80. Nafta niezmieniona.

Wiedeń, 14 grudnia. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na jesień —·— do —·—. Pszenica na wiosnę 8·84 do 8·85. Pszenica na maj-czerwiec —·— do —·—. Żyto na jesień —·— do —·—. Żyto na wiosnę 7·59 do 7·60. Kukurudza na lipiec-sierpień —·— do —·—. Kukurudza na sierpień-wrześ. —·— do —·—. Kukurudza na wiosnę —·— do —·—. Kukurudza na maj-czerwiec 5·78 do 5·79. Owies na wiosnę 7·70 do 7·71. Owies na maj-czerwiec —·— do —·—. Owies na jesień —·— do —·—. Rzepak na sierpień-wrzesień —·— do —·—. Rzepak wrzesień-październik —·— do —·—. Rzepak na styczeń-luty —·— do —·—. Olej rzepakowy na stycz.-kwiecień —·— do —·—.

Usposobienie: słabe. — Pogoda: pochmurno.

Budapeszt, 14 grudnia. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na maj —·— do —·—. Pszenica na październik —·— do —·—. Pszenica na kwiecień 8·66 do 8·67. Żyto na kwiecień 7·33 do 7·34. Żyto na październik —·— do —·—. Owies na kwiecień 7·41 do 7·42. Owies na październik —·— do —·—. Kukurudza na sierpień —·— do —·—. Kukurudza na paździer. —·— do —·—. Kukurudza na maj 5·50 do 5·51. Rzepak na sierpień 11·60 do 11·70.

Oferty na pszenicę: mierne. Chęć kupna: rezerwowana. — Usposobienie: spokojne. — Pogoda: pada deszcz.

Berlin, 14 grudnia. Banknoty austryackie (podług obliczenia procent.) 85·30. Spirytus 3·90.

Frankfurt, 14 grudnia. Austryackie Kredyty 206·60, Koleje państwowe 141·60, Alpiny —·—, Disconto —·—, Laura —·—, Montany —·—.

Paryż, 14 grudnia. Trzyprocentowa renta 101·32. Mąka 27·90.

Giełda towarowa. Cukier surowy *loco* Aussig 19·25 do 19·35, *loco* Ołomuniec 18·— do 18·10, *loco* Berno-Wiedeń 18·50 do 18·60, na styczeń *loco* Aussig 19·35 do 19·45. Cukier w kostkach: *prima* 88·75 do 89·—, *secunda* 88·25 do 88·50. Spirytus kontyngentowany: *loco* Wiedeń 35·80 do 36·20. Nafta kaukazka: *transito* Tryest 10·25 do 10·75, galicyjska przeźroczysta 33·— do 33·50. *(Ceny w koronach).*

Targ zbożowy.

Lwów, 14 grudnia. Waluta koronowa. Cena za 50 kg. *loco* Lwów. Pszenica gotowa 7·60 do 7·85, pszenica na termina 7·40 do 7·60, żyto gotowe 6·50 do 6·70, żyto na termina 6·35 do 6·50, owies obroczny stary 6.40 do 6·70, owies na termina nowy 6·25 do 6·50, jęczmień pastewny 5·30 do 5·50, jęczmień browarniczy 6·25 do 7·—, rzepak 13·50 do 14·—, lnianka 9·50 do 10·50, groch pastewny 6·75 do 7·50, groch do gotowania 7·50 do 12·—, wyka 6·— do 6·50, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 5·80 do 6·—, hreczka 6·25 do 6·75, koniczyna czerwona galicyjska 42·— do 56·—, biała 45·— do 75·—, szwedzka 40·— do 60·—, tymotka 24.— do 30·—, kukurudza gotowa —·— do —·—, nowa 5·80 do 6·—, chmiel stary gotowy 60·— do 70·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy *paritas* Tarnopol 16·— do 16·25, za 50 litr. *paritas* Tarnopol na termin 15·75 do 16.—, waranty —·— do —·—.

Usposobienie: co do żyta słabsze.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od dnia 3 do dnia 9 grudnia r. b. bez opłaty akcyzowej. (Waluta koronowa). Pszenica 7·80 do 8·—, żyto 6·60 do 6·75, jęczmień browarny 6·40 do 6·90, pastewny 5·65 do 5·80, owies 6·60 do 6·80, hreczka 6·25 do 6·75, kukurudza zeszłoroczna —·—, do —·—, kukurudza nowa 5·80 do 6·—, proso —·— do —·—, groch do gotowania 8·10 do 10·75, groch pastewny 7·40 do 7·90, soczewica —·— do —·—, fasola —·— do —·—, bobik 5·65 do 5·90, wyka 6·25 do 6·65, koniczyna czerwona 42·50 do 51·—, koniczyna biała 47·50 do 65·—, koniczyna szwedzka 40·— do 60·—, tymotka 24·— do 30·—, anyż rossyjski 23·50 do 24·—, anyż płaski 25·— do 25·50, kminek —·— do —·—, rzepak zimowy stary 13·25 do 13·60, rzepak nowy —·— do —·—, lnianka 10·— do 10·65, nasienie lniane 13·— do 13·40, nasienie konopne 9·25 do 9·50, chmiel —·— do —·—, nowy —·— do —·—, łój 36·— do 36·50, nafta zwykła 15·— do 16, nafta salonowa 17·— do 18·—, wosk ziemny —·— do —·—, wszystko za 50 kilogramów, płótno —·— do —·—, skóry surowe —·— do —·—, spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 35·— do 35·40.

OSTATNIA POCZTA

Według dzienników, nowowybrane sejmy krajowe będą zwołane z końcem tego miesiąca. w dniu 27 lub 28 b. m. na krótką dwu lub trzydniową sesyę w celu zweryfikowania wyborów, uchwalenia prowizoryum budżetowego i dokonania wyboru członków Wydziałów krajowych. *Czas* twierdzi, że Sejm galicyjski zbierze się w dniu 28 b. m.

Dzienniki donoszą, że dr. Włodzimierz Kozłowski złożył mandat do komisyi parlamentarnej Koła polskiego.

Koło polskie uchwaliło w zasadzie oświadczyć się za rozciągnięciem prymusu należenia do zawodowych stowarzyszeń rolniczych, także na własność wielką.

Deputacya miasta Suchej, prowadzona przez dr. Danielaka, była u P. Ministra dr. Piętaka i w Ministerstwie sprawiedliwości w sprawie przeniesienia sądu powiatowego z Slemienia do Suchej. Deputacya, jak twierdzą dzienniki, otrzymała zapewnienie, że życzeniu stanie się zadość.

Nordd. Allg. Ztg. ogłasza następujący komunikat: „Jeden z dzienników berlińskich otrzymał z Wiednia wiadomość, iż konsul niemiecki we Lwowie wyraził gotowość przesłania pod właściwym adresem pieniędzy zebranych drogą składek na zapomogi dla osób skazanych w procesie gnieźnieńskim oraz ich rodzin. Rozumie się samo przez się, że w tem doniesieniu nie ma słowa prawdy.“

Niemiecki związek włościański odbył przedwczoraj w Berlinie zebranie celem zaprotestowania przeciw podwyższeniu cła od jęczmienia i chmielu. Mowcy wskazywali na to, że jęczmień i chmiel austro-węgierski są niezbędne, albowiem Niemcy nie produkują tych artykułów browarnianych w takiej wybornej jakości jak sąsiednie monarchie. Piwowary nie mogą obyć się absolutnie przedewszystkiem bez czeskiego chmielu.

Leipziger Tageblatt donosi, że rektor lipskiego Uniwersytetu ogłasza, iż na podstawie rozporządzenia ministra oświaty, w przyszłości świadectwa dojrzałości rossyjskich gimnazyów nie będą wystarczały do zapisywania się na Uniwersytet lipski.

Do dzienników warszawskich donoszą: W gronie przemysłowców sosnowieckich powstał zamiar zastąpienia od Nowego Roku niemieckich robotników, pracownikami polskimi ze Szląska i Księstwa Poznańskiego, albo, o ile zajdzie tego konieczna potrzeba, z Francyi i Belgii. W tym celu kilku przemysłowców ma udać się bądź to do Szląska, bądź do Westfalii i nad Ren, do rejonu, w którym głównie pracują robotnicy polscy, bądź też do Belgii i Francyi.

Rekruci w Finlandyi składali dotychczas carowi przysięgę na wierność jako wielkiemu księci finlandzkiemu. Lecz zmieniło się to przy poborze popisowych na początku bieżącej jesieni. Na mocy carskiego ukazu rekruci finlandzcy przysięgali teraz w Helsingforze po raz pierwszy według nowej roty, w której nie ma mowy o wielkim księciu, lecz tylko o cesarzu Wszechrossyi.

Do nowego porządku nie zastosował się pułkownik Schaumann, komendant fińskiego pułku dragonów. Generał gubernator Finlandyi, Bobrikow, który przy akcie odbierania przysięgi przez Schumanna osobiście był obecnym, doniósł o nieposłuszeństwie pułkownika telegraficznie do Petersburga, a skutkiem tego car rozkazał odebrać Schaumannowi komendę i przenieść go do rezerwy kawaleryi.

Podczas rozprawy adresowej w senacie rumuńskim prezes ministrów Dymitr Szturdza oświadczył, że naród przywyknął do konstytucyi, która żadnych zmian nie wymaga. Rumunia korzysta wiele z kapitału zagranicznego. Zamęt w kraju wywołali konserwatyści W Rumunii muszą istnieć dwa wielkie stronnictwa, ale powinny się zwalczać godziwymi środkami. Przewódcy stronnictw powinni działać otwarcie, nie poza kulisami. Położenie finansowe nadwerężone przez konserwatystów jest obecnie dobre.

Rozboje Arnautów dokonywane na ludności słowiańskiej w Staroserbii nie ustają. Do Belgradu donoszą, że wbrew przyrzeczeniom sułtana, iż władze tureckie wezmą w opiekę ludność serbską i w Staroserbii oraz Macedonii zaprowadzony będzie porządek, stosunki w niczem się nie zmieniły. Z całego kraju, zwłaszcza z kossowskiego wilajetu, donoszą o świeżych rozbojach Arnautów. W okolicy miasteczka Pedzi Arnaut Adem-Zaim nałożył na włościan serbskich haracz, a jednego z zamożniejszych handlarzy Kolę Łazowa uwięził i więzi w swym domu w piwnicy. Chociaż konsul serbski w sprawie tej interweniował, Arnaut oświadczył, że dopóty niewypuszczą Łazowa dopóki krewni pojmanego nie złożą zań żądanego okupu. W powiecie pryzreńskim dzieje się jeszcze gorzej. Grasuje tam bezkarnie banda arnaucka, pali i morduje i wielu Serbów z obawy przed bandą zbiegło do królestwa serbskiego. Sioło Muszczyszcze spalili doszczętnie, ponieważ włościanie tamtejsi nie mając pieniędzy, nie mogli się okupić. We wsi Pasiekach napadli Arnauci szkołę i obili nauczyciela. W Skopliu (Ueskűb) łupią dwaj harambasze arnauccy, Achmed i Selam, w porozumieniu z tureckim walijem (gubernatorem); nałożyli oni osobny podatek na młodych mężczyzn i dziewczyny wstępujące w związek małżeński. Ludności nie znajdującej opieki u bezsilnych władz tureckich nie pozostaje nic innego, jak tłumna emigracya do Serbii. Tym spososobem Arnauci w porozumieniu z Turkami wynaradawiają i wyludniają kraje rdzennie słowiańskie.

Prezydent węgierskiej Izby deputowanych znakomity mąż stanu hr. Albert Apponyi bawił kilka dni w Paryżu, gdzie pilnie uczęszczał na posiedzenia Izby. Na cześć kolegi prezydent Izby francuskiej Paweł Deschanel dał wielki obiad, na którym znaleźli się wszyscy najznakomitsi parlamentarzyści francuscy.

W Paryżu toczy się dalej dyskusya budżetowa, w której tak świetnie przemawiał Ribot krytykując z cyframi w ręku obecny stan finansowy Francyi i wykazując marnotrawstwo Izby, której rząd nie potrafił stawić czoła. Odpowiedział mu w długiej przemowie minister skarbu zarzucając poprzednikowi swemu na trybunie zbytni pesymizm; zdaniem ministra budżet przedstawia się świetnie i świadczy doskonale o niezachwianym kredycie Francyi. Izba naturalnie z zadowoleniem przyjęła enuncyacyę rządową wskazując, że mowa ministra ma być ogłoszona plakatami we wszystkich gminach francuskich. Powstał jeszcze do repliki Ribot i ostrej bardzo krytyce poddał ugrupowanie cyfr przez ministra, który w budżecie zupełnie pominął wydatki na ekspedycyę chińską.

Dewet, który był chory, czy też — jak Anglicy twierdzą — ranny, a skutkiem tego przez dłuższy czas nie dawał o sobie znaku życia, powróciwszy na pole walki, dał się już Anglikom we znaki. Na czele 2000 ludzi obsaczył on pod Heilbronnem pułkownika Wilsona. — Tylko pospiechowi pułkownika Rimingtona, który jednej nocy odbył marsz 30 milowy, udało się ocalić Wilsona. Obadwaj powrócili do Heilbronnu.

Podsekretarz stanu w angielskim urzędzie kolonialnym, Onslow, w mowie, wygłoszonej w Crewe, oznajmił, że przejęcie obozów zbornych (t. zw. koncentracyjnych) z pod zarządu władz wojskowych pod zarząd ministerstwa kolonii odbyło się bez żadnych trudności. Rząd nie szczędzi żadnych kosztów, byle wytwarzać w obozach tych stosunki jak najzdrowsze. Kto chce udać się do zdrowiej położonych obozów na wybrzeżach, może uczynić to bez przeszkody. Większe obozy będą rozbite na mniejsze po 2 do 3000 ludzi.

Wbrew zapewnieniom dzienników niemieckich, które od dawna utrzymywały, że kolonie angielskie nie chcą już pomagać rządowi angielskiemu w wojnie w Afryce południowej, *Times* donosi, że rząd związku australskiego postanowił wystawić brygadę 5000 żołnierzy australskich i wysłać ją do Afryki południowej w przeciągu sześciu tygodni.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 14 grudnia. *Slavische Correspondenz* ogłasza następujące pismo p. Breitera: Stosownie do wezwania, wystosowanego do mnie przez generalnego dyrektora „Unio catholica" br. Kalbermattena w dzienniku *Deutsches Volksblatt* z d. 13 b. m., stwierdzam niniejszem, że zarzuty uczynione przezemnie w parlamencie Towarzystwu „Unio catholica" i br. Kalbermattenowi podtrzymuję w całej osnowie także po za parlamentem, oraz przyjmuję zupełną odpowiedzialność za wszystkie artykuły o „Unio catholica" i o br. Kalbermattenie, które pojawiły się w moim *Monitorze*; w ten sposób daję br. Kalbermattenowi sposobność oskarżenia mnie przed sądem. Będę się też osobiście starał o to, ażeby br. Kalbermatten nie miał z powodu mojej nietykalności poselskiej żadnych trudności w sądowem ściganiu mnie.

Wiedeń 14 grudnia. Wczoraj wieczorem — jak donosi pewna korespondencya lokalna — odbyło się zwołane przez niemiecką partyę ludową zebranie, na które przybyli także pp. Voelkl, Beurle, Winter, Kleewein, Nowak. Na zebraniu pojawili się także licznie posłowie chrześciańsko-socyalni, którzy wywody Beurlego przerwali, wszcząwszy ogromną wrzawę. Ostatecznie komisarz rządowy rozwiązał zgromadzenie i salę opróżniła straż policyjna. Voelkla oczekiwała na ulicy grupa chrześciańsko socyalnych, którzy mu wśród pogróżek i okrzyków szydzących zeń towarzyszyli przez ulicę, póki nie zdołał wsiąść do dorożki i umknąć. Zebranie odbywało się w sali restauracyjnej na Margarethen.

Wiedeń, 14 grudnia. Posiedzenie Izby posłów otwarto po godzinie 10 m. 15 (czas wied.). Naprzód odczytano wnioski i interpelacye.

Następnie P. Minister skarbu dr. Boehm-Bawerk odpowiadał na interpelacye. P. Minister odpowiadał między innemi na interpelacyę p. Danielaka i tow. w sprawie nielegalnego nałożenia podatku osobisto-dochodowego na szereg duchownych w Galicyi. P. Minister wywodzi, że faktycznie zaszły usterki formalne, zarządzono też uzupełnienie postępowania administracyjnego i reasumowanie nałożonych podatków. Dotyczące rokowania nie są ukończone, tak, że obecnie z pewnością nie można jeszcze powiedzieć, czy nastąpi zwrot zbyt wysoko wymierzonego podatku. P. Minister dalej zarządził, aby wymiar podatku osobisto-dochodowego dla duchownych zastosowywano do postanowień §. 206, alinea 3. ustawy o podatku osobisto-dochodowym.

Następnie odpowiedział P. Minister na interpelacyę p. Breitera i tow. w sprawie rzekomych wadliwości istniejących w fabryce tytoniu w Winnikach.

Z kolei Izba przeszła do dalszego ciągu dyskusyi szczególnej nad §§ 2 i 11 ustawy o stowarzyszeniach rolniczych. W głosowaniu § 2 przyjęto stosownie do wniosku komisyi a §. 11 przyjęto z niektóremi zmianami stylistycznemi, według §. 11 udział w zarobkowych interesach jest wykluczony, natomiast komisyjne nabywanie rolniczych artykułów jest dozwolone.

Następnie rozpoczęła się dyskusya nad §. 3 i 4 tej ustawy. Zabrał głos p. Seitz. Posiedzenie trwa dalej.

Kraków, 14 grudnia. *(Telegr. pryw.)* Dziś o 11 przed południem odbyło się w dawnym gmachu gimnazyum św. Anny otwarcie wystawy gwiazdkowej, złożonej wyłącznie z wyrobów przemysłu krajowego, którą za inicyatywą tutejszej czytelni kobiet urządził osobny komitet. Wystawa zajmuje 7 dużych sal. Na otwarcie przybyli: JE. Stanisław Tarnowski, rektor Janczewski, Fryderyk Zoll, prezydent miasta Friedlein, wiceprezydent Leo, ks. prałat Bukowski, inspektor przemysłowy Kremer i w. i. Imieniem komitetu przemówił inżynier Rolle, poczem prezydent Friedlein otworzył wystawę, podnosząc jej znaczenie dla przemysłu krajowego i wyrażając podziękowanie inicyatorom. Po przecięciu wstążki zamykającej wstęp, udali się wszyscy na zwiedzanie wystawy. Przybyła też liczna publiczność. Między innymi krakowski bazar krajowy wystawił piękne wyroby krajowe. Po raz pierwszy w Krakowie wystawiono są wyroby krajowe wełniane włościanina Marcina Brzęka z Błażowy, dorównywające obcym wyrobom, oraz wyroby spółki stolarskiej w Kalwaryi. Obok pięknych makat i materyj, są na wystawie skromne wyroby pastuszka Paculka, domorosłego rzeźbiarza, który wyrobił z drzewa ptaszki kolorowane, uderzające podobieństwem do żywych.

Stanisławów, 14 grudnia. *(Tel. dyw.)* Dyrekcya kolei państwowych donosi: Z powodu złego ustawienia zwrotnicy najechał dziś, 14 grudnia, o godzinie 3 w nocy pociąg towarowy nr. 379, zdążający od Stanisławowa, na stacyi w Hołoskowie na stojący tamże pociąg towarowy z Kołomyi nr. 378, przyczem 5 wozów zostało uszkodzonych. — Z personalu nikt nie jest skaleczony. Natomiast dwaj konduktorowie zgłosili się jako chorzy. Wskutek tego wypadku pociąg osobowy nr. 313 spóźnił się o 3 godziny a pociąg pospieszny nr. 301 o godzinę i 40 minut. Śledztwo w toku.

Berlin, 14 grudnia. Przyszła konferencya europejska w sprawie rozkładu jazdy odbędzie się w dniach 11 i 12 czerwca 1902 w Insbruku..

Rzym, 14 grudnia. Także w miejscowościach Catania, Regio di Calabria i Lecce dało się uczuć trzęsienie ziemi wczorajszej nocy.

Rzym, 14 grudnia. W Izbie deputowanych obradowano wczoraj nad wnioskami, dotyczącymi stosunków, panujących w Neapolu i prowincyach południowych.

Prezydent ministrów Zanardelli w przemówieniu swem wskazał na częścią już wydane, a częścią zamierzone zarządzenia, zmierzające do poprawienia stosunków w Neapolu i południowych prowincyach; między temi zarządzeniami są n. p. ulgi podatkowe i i. Rząd ma nadzieję, że z Austro-Węgrami i Niemcami będzie można zawrzeć traktaty handlowe na warunkach pomyślniejszych dla włoskiego rolnictwa. Rząd układa także taryfy, które ewentualnie mogłyby być zaprowadzone celem obrony przed taryfami zagranicznemi. Także i z Rossyą zawarcie zadowalającego traktatu jest spodziewane. Prezydent ministrów zakończył mowę swą słowami: wspólne dążenie do jednakowych celów zapewnia rozwój i wielkość Ojczyzny; zgodne działanie i ofiarność umożliwiły Zjednoczenie Włoch, one także złożą się na powodzenie i wielkość Włoch pośród innych narodów. — (Długotrwałe oklaski; posłowie spieszą ze wszech stron do mowcy i gratulują mu).

Paryż, 14 grudnia. Izba deputowanych przyjęła wczoraj zwalczany przez ministra handlu Milleranda wniosek o zaprowadzenie na zagraniczne słodkie wina cła alkoholowego i cła od moszczu

Dep. Viviani interpelował w znanej sprawie prof. Hervego, zarzucając, że rada akademicka nie doręczyła wszystkich aktów przedłożonych przez obrońców Hervego.

Minister oświaty zganił również, że rektor nie dostarczył aktów obrony, oświadczył atoli, że dalsze sprawowanie profesury przez Hervego niemożliwe jest do pogodzenia z zawodem wychowawcy; podobne zachowanie się wychowawcy młodzieży nie może być cierpiane.

Izba przyjęła 385 głosami przeciw 86 zaakceptowany przez ministra porządek dzienny.

Sztokholm, 14 grudnia. Prof. Behring oznajmił w wygłoszonym onegdaj wykładzie, że doświadczenia jego dowiodły, iż możliwem jest za pomocą serum przeciwgruźliczego uczynić bydło zupełnie odpornem na zarazek gruźliczy. Behring zamierza użyć przyznanej mu nagrody Nobla do dalszych doświadczeń nad zwalczaniem gruźlicy bydła.

Londyn, 14 grudnia. Wczoraj srożyła się gwałtowna burza w środkowej i północnej Anglii. Połączenie kolejowe i telegraficzne Londynu z temi częściami Anglii zostało przerwane.

Londyn, 14 grudnia. *Times* donosi z Valparaiso, że ogłoszono tam dekret, zarządzający powołanie do służby wojskowej 30.000 rekrutów.

Wellington (w Nowej Zelandyi), 14 grudnia. Prezydent Ministrów Nowej Zelandyi ofiarował się w drodze telegraficznej angielskiemu urzędowi wojennemu z wysłaniem dalszych wojsk do Afryki południowej. — W mowie wygłoszej przy jakiejś okazyi, zaznaczył premier N. Zelandyi, że mieszkańcy kolonij gotowi są na każde zawołanie spieszyć na pomoc bratnim Anglikom.

Wypadki w Chinach.

Londyn, 14 grudnia. *Standard* donosi z Szangaju: Członkowie pewnego tajnego stowarzyszenia podpalili w dniu 20 listopada b. r. t. j. w dniu urodzin cesarzowej wdowy pałac cesarski w Kaifongfa i obrabowali dwa budynki.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 14 grudnia 1901. — Giełda poranna *(Vorbörse)*. Godzina 10 minut 30. Marki 117·15, Renta majowa 99·15, Węgierska renta koronowa 94·30, Akcye austryac. Zakładu kredytowego 653·—, Akcye węg Zakładu kredytowego 666·—, Akcye Anglobanku 262·—, Akcye Unionbanku 549·—. Akcye Bankvereinu 447·—, Akcye Länderbanku 410·—, Akcye Kolei państwowych 655·—, Lombardy 69·—. Akcye Kolei Elbethal 478·—, Akcye Fabryki broni —·—. Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 395·50 Akcye Rima Muranyi 470·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żelaz. —·—, Losy tureckie 100·50, Ruble 253·75, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 93·25, 4 prc. Listy zastawne Banku kraj. 92·—, 56 l. listy Tow. kredytowego ziemskiego 90·80.

Usposobienie: słabe.

Wiedeń, 14 grudnia 1901. — Giełda południowa *(Mittagsbörse)*. Godz. 12 min. 30. Marki 117·23, Renta majowa 99·15, Węgierska renta koronowa 94·35, Akcye austr. Zakładu kredytowego 653·25, Akcye węg. Zakładu kredytowego 665·—, Akcye Anglobanku 261·50, Akcye Unionbanku 548·—. Akcye Bankvereinu 446·—, Akcye Länderbanku 410·50, Akcye Kolei państw. 656·50, Lombardy 66·50, Akcye kolei Elbethal 478·—, Akcye Fabryki broni —·—. Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 394·50, Akcye Rima Muranyi 470·50, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. —·—, Losy tureckie 100·50, Ruble 253·75, 20-Franki —·—, Tramway —·—.

Usposobienie: spokojne.

Wiedeń, 14 grudnia 1901. — Zamknięcie giełdy *(Schlussbörse)*. Godz. 2 min. 30, Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 655·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 665·—, Akcye Anglobanku 260·—. Akcye Unionbanku 557·—, Akcye Länderbanku 415·50 Akcye Bankvereinu 443·—, Akcye Bodencredit 890·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —·—, Akcye Kolei państwowych 661·50, Akcye Kolei Południowej 68·— Akcye Tramway A) 269·50, Akcye Tramway B) 265·—, Akcye Kolei Elbethal 478·—. Akcye Kolei Północnej 55·10, Akcye Kolei Czerniowieckiej 531·—, Akcye Alpiny 399·—, Akcye Rima Muranyi 474·—. Akcye Praskiego Towarzystwa żel 1405·—. Akcye Fabryki broni 268·—, Akcye Tureckie tytoniowe 291·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 92·75. Renta majowa 99·15, Austryacka Renta koronowa 95·95, Węgierska Renta koron. 94·25, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 91·10, 4 prc. Listy Banku krajowego 92·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 99·—, 4 prc Listy Banku hipotecznego 90·—. 4 i pół prc Listy Banku hipotecznego 97·50, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 100·50. 4-prc. Galic Obligacye propinacyjne 97·05. — 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 93·90. 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 87·50, Losy tureckie 100·50 Marki 117·17 Ruble 253·50.

Berlin, 14 grudnia. — Giełda poranna *(Vorbörse)*. Akcye kredytowe 205·90. Towarzystwo dyskontowe 179·—

Usposobienie: nierozstrzygnięte.

Odpowiedzialny redaktor: **Adam Krechowiecki**.

Nadesłane.

CENNIK

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 14. grudnia 1901.

	płacą walutą K. h.	żądają koron K. h.
I. Akcye za sztukę.		
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 k.) Ex dividende 20 kor.	540 —	555 —
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.)	350 —	380 —
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	428 —	435 —
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.)	526 —	555 —
Banku w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.)	— —	100 —
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	— —	350 —
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 k.)	400 —	420 —
II. Listy zastawne za 100 K.		
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10%	109 50	— —
„ „ 4½% „ los. w 50 l.	97 30	98 —
„ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	89 90	90 60
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	99 —	99 7[illegible]
„ „ 4% w. a. los w 57 l.	93 —	97 [illegible]
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	93 30	94 —
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	93 50	94 20
4% los. w 56 lat	90 60	91 30
III. Obligi za 100 K.		
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	96 60	97 30
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	101 50	— —
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	101 —	101 70
„ „ „ 4½% (3em.)	98 50	99 20
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	92 —	92 70
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 k.	92 —	92 70
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	— —	— —
„ 4% po 200 koron z roku 1893	93 50	94 20
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 k.	87 60	88 30
„ „ 4½% „ 200 k.	97 50	98 20
IV. Losy.		
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	74 —	80 —
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	— —	— —
V. Monety.		
Dukat cesarski	11 17	11 35
20 frankówka	18 90	19 15
100 rubli rosyjskich srebrnych	250 —	254 —
100 rubli rosyjskich papierowych	252 75	255 —
100 marek niemieckich	117 10	117 60

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 13. grudnia 1901

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	99.10	99.50
luty-sierpień	99.30	99.30
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	99.—	99.20
kwiecień-październik	99.—	99 20
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	190.—	192.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	141.25	142.25
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	172 —	178.—
„ „ 1864 po 100 zł.	217.—	221.—
„ „ 1864 po 50 zł.	217.—	221.—
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 pr.	298.25	299.25
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	118 80	119.—
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	95.95	96.15
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	96.45	97.45
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	116.25	117.25
Kol. za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	495.—	499 —
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	120.25	121.25
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	97.—	97.50
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	430.80	432.80
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
„ w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	97.60	98.60
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	97.50	98.50
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	94.25	95 25
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	96 35	97.35
Kol. lwowsko-czern.-jaskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	96.50	97.50
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	116.75	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	118.50	119.—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	94.30	94.50
Węg. oblig. prop. za 100 zł. 4½ pr.	100.—	100.90
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	146.25	147.25
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	176.—	177.—
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	176.—	177.—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	93.—	94.—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92 95	93 95
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	265.—	267.—
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	105.75	106.75
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	93.20	94 20
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 200 [illegible]	101 60	102 60
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	93.25	94.25
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	96.20	97.20
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	87.50	88.—
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	80 50	83.50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	—.—	—.—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	94.60	95.60
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	253 75	255.75
„ „ „ „ 1889 3 pr.	250.—	251.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.—	104.—
„ „ „ „ los 4 pr.	94.—	95.—
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.50	110.—
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	97.50	98.50
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 kor. 4 pr.	90.—	91.—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	90.80	91.10
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	93.80	94.30
„ „ „ „ 4 pr. stare	94.—	94.50
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	—.—	—.—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	99.—	99 50
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	101 40	101.75
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	98.75	99.75
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	92.—	93.—
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	99.—	100.—
„ „ 50 lat los 4 pr.	99.—	100.—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	105.30	106.30
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	111.—	112.—
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	99 90	100.15
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	100.—	101.
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	101.—	101.50
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	99.90	100.70
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	87.—	88.—
Kolej. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94.70	95.70
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	106.—	106 80
„ „ „ „ 1873 za 200 zł. 5 pr.	106.—	106.60
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	94 50	95.50
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	17.50	18 25
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	406 —	408 —
Clary 40 zł. mk.	153.—	157.—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	79.—	83.—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	71.—	77.—
Pożyczka miasta Lubiany 20 zł.	70 —	73.—
Palffy 40 zł. mk.	163 —	173. —
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	49 75	50 75
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	24.—	24.80
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	65.—	69.—
Salma 40 zł. mk.	220.—	230.—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	77.—	81.—
St Genois 40 zł. mk.	252.—	262.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	—.—	—.—
Pożyczka miasta Tryestu 50 zł. 4 pr.	190.—	200.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 240 kor.	261.—	263.—
Peszt. banku handl. 500 zł.	2465.—	2475.—
Zakład kred. dla handlu i przem.	—.—	—.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	664.—	665 —
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	494.—	495.—
Galic. banku hipotecz. 200 zł.	553.—	557 —
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	355.—	365.—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	412 —	413 —
„ Austro-węg. 1400 k.	1585.—	1605.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	551.—	552 —
Czesk. banku związk. 100 zł.	249.—	251 —
Zivnosteńska banka 100 zł.	262 —	264 —
L. Akcye Przedsiębiorstw transportow ch.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	395.—	400.—
„ „ „ akcye zakład 200 zł.	334.—	340.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	5520.—	5537.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	532.—	532.50
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400 —
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	71.—	72 —
„ węg. galicyj. I. 200 zł.	422 —	422.50
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	789. —	792.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	760.—	766 —
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	895.—	9[illegible]5.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	401.—	402.—
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1415 —	1420 —
Schodnicy 500 kor.	1270.—	1280 —
Tarnck. zarz. tytoniow. 500 franków	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	420. —	426.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117.17½	117.35
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239.32½	239.52½
Paryż za 100 franków	95 22½	95.35
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	117.25	117.40
Włoskie banki	93.60	93 75
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	94.77½	94 90
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.34	11.38
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.05	19.07
20-markówka	23.44	23.52
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117.17½	117.32½
Włoskie banknoty za 100 lir.	93 60	93 80
Rubla	2 53¼	2.54¼

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. A. 3 6/99 (4) [10.457 1—3]

Ze strony c. k. Sądu powiatowego w Jarosławiu ogłasza się że dnia 27. lipca 1899 zmarła w Jarosławiu bezdzietnie Anna z Masnych 1o Młynko, 2o Tryniecka rodem z Dydni z pozostawieniem ustnego kodycylu.

Gdy Sądowi nie wiadomo czy i komu prawa do jej spadku przysługują, przeto wzywa się wszystkich, którzy z jakiegokolwiek tytułu do spadku tego prawa rościć chcą, ażeby prawa swe do jednego roku od daty tego edyktu w tut. sądzie się zgłosili, udowodnili i swoje oświadczenia do tego spadku wnieśli.

W razie przeciwnym zostanie spuścizna ta, dla której tymczasowo kuratorem adw. dra Władysława Jahla mianowano z tymi przeprowadzona i tym przyznaną i wydaną, którzy do spadku się zgłosiwszy swoje prawa dziedziczenia należycie udowodnią.

Część zaś do których nikt się nie zgłosi lub cała spuścizna gdyby do niej nikt się nie zgłosił, przypadnie jako bezdziedziczne na rzecz Państwa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Jarosław, dnia 7. listopada 1900.

L. 1535/01. [10.409 1—3]

C. k. Izba notaryalna we Lwowie wzywa wszystkich tych, którzy w myśl ustępu pierwszego §. 25. twierdzą, że im z tytułu urzędowania c. k. notaryusza dr. Tadeusza Bilińskiego w Kozowie i Skałacie na mocy ustawniczego prawa zastawu zaspokojenie z kaucyi się należy, ażeby te swe pretensye w przeciągu sześciu miesięcy w podpisanej c. k. Izbie notaryalnej zgłosili, inaczej po upływie tego terminu bez względu na ich pretensye nastąpi dewinkulacya powyższej kaucyi i zezwolenie na zwrot takowej właścicielowi.

C. k. Izba notaryalna.

Lwów, dnia 2. listopada 1901.

L. Praes. 12 656 [10.417 1—3]

C. k. Notaryusz dr. Jan Mycinski ma swoje urzędowanie z dniem 28. grudnia 1901 w Żabnie zaprzestać i dnia 2. stycznia 1902 urząd notaryalny w Białej objąć.

C. k. sąd krajowy wyższy.

Kraków dnia 4. grudnia 1901.

L. cz. A. 369/1 (5) [10.425 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Czortkowie podaje do wiadomości że sp. Marya Rudyk zmarła dnia 17. marca 1901 w Jagielnicy bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy miejsce pobytu powołanej do spadku po tejże zmarłej Rozalii Górnej nie jest znanem, wzywa się ją, by w przeciągu roku zgłosiła się w sądzie i wniosła oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem adw. dr. Grzybowskim w Czortkowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Czortków, dnia 18. października 1901.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 27.849/901 [10.471 2—3]

Obwieszczenie.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Tarnopolu rozpisuje niniejszem licytacyę w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego w skalackim okręgu poborowym na czas trzech lat 1902, 1903 i 1904 bezwarunkowo, albo na jeden rok 1902 z milczącem przedłużeniem dzierżawy na dalsze dwa lata 1903 i 1904 lub też tylko na rok 1902.

Podatek konsumcyjny od wina, moszczu winnego i owocowego pobiera się według taryfy C. ustawy z dnia 18. maja 1875 (dz. u p. Nr. 84.)

Dzierżawca podatku konsumcyjnego od wina obowiązany jest w myśl §§. 2 i 10. ustawy krajowej z 15. kwietnia 1894 (dz. u. kr. Nr. 33) pobierać dodatek krajowy we wysokości 30% rządowego podatku tak długo, jak długo ten dodatek istnieć będzie i tytułem tego dodatku uiszczać 30% od czynszu dzierżawnego podatku rządowego.

Zmiana tego dodatku ma mieć ten sam skutek, co zmiana taryfy podatku konsumcyjnego.

Cenę wywołania prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego w skalackim okręgu poborowym stanowi roczny czynsz dzierżawny w kwocie 1006 kor. 99 hal.

Licytacja ustna odbędzie się w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnopolu dnia 19. grudnia 1901 o godzinie 9 przed południem.

Warunki licytacyjne, jako też wykaz miejscowości należących do wymienionego okręgu dzierżawnego można przeglądnąć przed licytacyą w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnopolu przed licytacyą, tudzież w c. k. Nadzorach straży skarbowej w Grzymałowie i Podwołoczyskach.

Oferty pisemne w kopertach opieczętowanych i należycie zaadresowanych z podaniem przedmiotu dzierżawy należy wnosić najpóźniej do godziny 1 po południu dnia poprzedzającego ustną licytacyę do rąk c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Tarnopolu.

Wabyum we wysokości 10% ceny wywołania ma być przy pisemnych ofertach do ofert dołączone; zaś przy licytacyi do rąk komisarza licytacyjnego złożone.

Kwity kasowe opiewające na kaucyę dzierżawy jeszcze nie wygasłej jako wadjum nie będą przyjmowane.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Tarnopol, dnia 7. grudnia 1901.

L. cz. E XX. 1619/1 (7) [9892 2—3]

Dnia 17. stycznia 1902 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sali sądu tutejszego Nr. VI., licytacya realności we Lwowie pod l. k. 1405¼ położonej, składającej się z parcel budowlanych lk. 1326 i parcel gruntowych 2195, 2198, 2199, 2190, 2191, 2231/1 i 2218/2 objętych lwh. 1136/I. ks. gr. gm. kat. m. Lwowa wraz z przynależnościami.

Wartość szacunkowa realności powyższej wraz z przynależnościami, wystawionej na licytacyę, wynosi 71.692 kor. 54 hal, a mianowicie wartość domu i budynków gospodarskich wraz z przynależnościami 35.494 kor. 90 hal., a wartość gruntów wraz z przynależnościami 36.197 kor. 64 hal.

Najniższa cena wynosi 41.879 kor. 21 hal. ze względu na wartość szacunkową domu wraz z przynależnościami i gruntami i poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XX.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XX.

Lwów, dnia 31. października 1901.

L. cz. E. XVII. 1356/00 (33) [9860 2—3]

Na żądanie Samuela Bardacha, właściciela realności we Lwowie przy ulicy Pasiecznej, zastąpionego przez adw. dra Maksymiliana Krausa we Lwowie, odbędzie się dnia 16. stycznia 1902 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 6, dobrowolna licytacya realności objętej wyk. hip. 464/II. ks. gr. gm. m. Lwowa, składającej się z parceli budowlanej l. 2270 o 130□° i przynależności t. j. parkanu starego drewnianego długości 46.30 m.

Wierzyciele zabezpieczeni na rzeczonej realności mają zastrzeżone sobie swoje prawa zastawu bez względu na cenę kupna.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 18.200 kor., przynależności zaś na 46·30 kor.

Najniższa cena wynosi 18 246 30 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w Oddziale XVII.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVII.

Lwów, dnia 5. listopada 1901.

L. cz. E. 352/01 (4) [10.461 2—3]

Dnia 16. stycznia 1902 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, w Muszynie odbędzie się licytacya: a) realności lwh. 58 i b) połowy posiadłości lwh. 60 ks. gr. gm. Słotwiny, dłużnika Emiliana Hyryi własnych.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę, ocenione są na 3186 kor.

Najniższa oferta wynosi: ad a) 2098 kor. wadyum 314 kor. 60 hal., ad b) 26 kor. wadyum 4 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Muszyna, dnia 11 listopada 1901.

L. cz. E. 655/1 (5) [10.515]

Na żądanie Komercyalno-eskontowego Banku w Bursztynie zastąpionego przez adw. Br. Ruhrberga odbędzie się dnia 23. grudnia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w Oddziele Nr. II., licytacya połowy realności objętej lwh. 59 ks. gr. gm. kat. Humenów wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 950 kor.

Najniższa cena wynosi 633 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne niniejszem zatwierdzone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w Oddziele Nr. II

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wojniłów, dnia 21. listopada 1901.

L. 51.913/01 [10.482 1—3]

OGŁOSZENIE.

Celem wydzierżawienia prawa poboru myta drogowego na poniżej wyszczególnionych stacyach na czas od 1. stycznia do końca grudnia 1902 bezwarunkowo, zaś na lata 1903 i 1904 warunkowo t. j. o ile wypowiedzenie kontraktu dzierżawy najdalej do 15. września 1902, względnie 1903, ze strony Administracyi skarbowej zaś do 1. października 1902, względnie 1903, nie nastąpi, rozpisuje się czwartą publiczną licytacyę pod warunkami w reskrypcie c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu z dnia 12. października 1901 l. 96.903 (tutejszy intymat z dnia 26. października 1901 l. 45.352) wymienionymi.

Należycie wystawione i w przepisane wadyum licytacyjne zaopatrzone oferty pisemne mogą być najpóźniej do godziny 10-tej rano w dniu licytacyi wnoszone na ręce Dyrektora okręgu skarbowego w Krakowie.

Wadya licytacyjne tu złożone przy III. licytacyi na dzierżawę stacyj mytniczych i tutaj zatrzymane, mogą być przyjęte jako wadya na IV. licytacyę, o ile odnośni licytanci się wykażą, że wadya te sądownie zajęte nie zostały.

Warunki licytacyjne mogą być w godzinach urzędowych przeglądane w tutejszej c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego, jakoteż w kancelaryach nadzorów straży skarbowej w tutejszym okręgu administracyjnym położonych.

L. p.	Oznaczenie gościńca	Miejscowość myta	Cena wywołania koron	Wadyum koron	Władza przeprowadzająca licytacyę	Dzień ustnej licytacyi Początek koniec
1	Gościniec nadwiślański	Borek fałęcki myto za 16 klm.	9305	1550	C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Krakowie.	23. grudnia 1901 od godziny 10 rano do godz. 1 w południe.
2	dtto	Zelczyn myto za 16 klm.	900	150		

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Kraków, dnia 11. grudnia 1901.

Petersch m. p.

L. cz. E. 446/1 (6) [10.366 2—3]

Na żądanie Jana Prusa odbędzie się dnia 20. stycznia 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacya realności lwh. $^{1}/_{14}$ części i $^{1}/_{14}$ części z $^{2}/_{14}$ części realności lk. 204 lwh. 442 w Andrychowie.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 273 kor.

Najniższa cena wynosi 182 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie nizej wymienionym, w biurze Nr. 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Andrychów, dnia 22 listopada 1901.

L. cz. E. 1009/1 (4) [10.496]

Na żądanie Natana Picka z Buczacza odbędzie się dnia 30. grudnia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. w Buczaczu, licytacya $^{19}/_{36}$ części realności wykazem hipotecznym Nr. 501 ks. gr. gm. Buczacz objętej Falika Launera względnie tegoż nieobjętej masy tudzież Chawy Launer ur. Raff własnych.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 2245 kor. 16 hal.

Najniższa cena wynosi 1122 kor. 58 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Buczacz, dnia 12. listopada 1901.

L. cz. E. 171/01 (5) [10.516]

Na żądanie Komercyalnego eskontowego Banku w Bursztynie odbędzie się dnia 23. grudnia 1901 o godz 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym. Odział Nr. II licytacya następujących nieruchomości: 1. realności objętej lwh. 453, 2) połowy realności objętej lwh. 534, 3) 1/10 część realności objętej lwh 182 4) 1/5 części realności objętej lwh. 489, 5) połowy realności objętej lwh. 177, 6) 1/4 części realności objętej lwh. 525, 7) całej realności objętej lwh 278, 8) całej objętej lwh, 448 i powstałego z tego nowego ciała hip. lwh. 610, 9) całej realności objętej lwh. 368, 10) całej realności objętej lwh. 143 ks. gr. gm. kat. Siwka.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione 1) na 80 kor., 2) 165 kor, 3) 82 kor., 4) 60 kor., 5) 69 kor., 6) 20 kor., 7) 325 kor., 8) 1022 kor., 9) 120 kor., 10) 330 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) 53 kor. 33 hal., ad 2) 110 kor., ad 3) 54 kor. 66 hal., ad 4) 40 kor., ad 5) 40 kor., ad 6) 13 kor. 32 hal. ad 7) 216 kor. 66 hal., ad 8) 681 32 hal., ad 9) 80 kor., ad 10) 220 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne niniejszem zatwierdzone i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, Oddział Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II

Wojniłów, dnia 20. listopapa 1901.

L. cz. E. 901/1 (3) [10.514]

Na żądanie Kasy zaliczkowej i oszczędności w Żółkwi, zastąpionej przez adwokata pana Dra Korola w Żółkwi odbędzie się dnia 30. grudnia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. IV. licytacya a) realności objętej wyk. hip. l. 102 ks. gr. gm. Macoszyn, b) połowy realności objętej wyk. hip. l. 103 ks. gr. gm. Macoszyn wraz z przynależnościami składającemi się z wozu, 3 koni, 1 krowy, 1 prosięcia i narzędzi gospodarczych.

a) Realność objęta lwh. 102 ks. gr. gm. Macoszyn jest oceniona na 3759 kor. b) ½ realności objętej 103 ks. gr. gm. Macoszyn jest oceniona na 80 kor., przynależności są ocenione na 305 kor.

Najniższa cena wynosi w a) 2776 kor. ad b) 53 kor. 30 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Żółkiew, dnia 25. listopada 1901.

L. cz. E. II. 1400/1 (11) [10.548]

Zastanowienie — postępowania licytacyjnego.

Wprowadzone na wniosek Austryackiego centr. Banku kred. ziems. we Wiedniu postępowanie licytacyjne co do realności pod lk. 1392¾ we Lwowie whl. 1295/1 ks. gr. gm. m. Lwowa objętej zostało zastanowionem — wskutek czego termin licytacyjny na dzień 30. grudnia 1901 godz. 10 przed południem wyznaczony, nie odbędzie się.

C. k. Sąd powiatowy S. I. Oddział II.

Lwów, dnia 5. grudnia 1901.

Upadłości.

L. cz. S. 7/99 (56) [10.486]

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, iż konkurs uchwałą z dnia 16. października 1899 l. cz. S. 7/99 (1) do majątku Franciszka Poleka nieprotokołowanego kupca towarów korzennych w Zaleszczykach otwarty niniejszem w myśl §. 189 ord. konk. zniesiony zostaje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 9. listopada 1901.

Konkursa.

L. 5160/01 [10.447 3—3]

KONKURS.

Celem obsadzenia opróżnionej posady c. k. zastępy Prokuratora Państwa w VIII. randze w Wadowicach, względnie przy innej c. k. Prokuratoryi Państwa tutejszego okręgu rozpisuje się konkurs.

Podania należy wnieść w drodze przepisanej najdalej do dnia 31. grudnia 1901 r. do c. k. Nadprokuratoryi Państwa w Krakowie.

Kraków, dnia 11. grudnia 1901.

L. 1716.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Rawie ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

I. Posady nauczyciela religii gr. kat. w 5-klasowej szkole męskiej w Rawie z poborami III. klasy płac według art. 11. ust. z dnia 6. czerwca 1899 Dz.ust. kraj. Nr. 85 z uwzględnieniem postanowienia §. 4. ust. z dnia 22. czerwca 1899 Dz. ust. kraj. Nr. 81.

II. Posady starszego nauczyciela: a) w 5-klasowej szkole męskiej w Rawie, b) 3-klasowej mieszanej w Magierowie.

III. Posady nauczyciela kierującego 2-klasowej szkoły mieszanej w Ulhówku.

IV. Posad młodszych nauczycieli: a) w 5-klasowej szkole męskiej w Rawie, b) w 3-klasowej męskiej w Uhnowie i nauczycieli (lek) młodszych 2-klasowych szkół: w Potyliczu, Ulhówku, Wierzbicy i Wulce mazowieckiej.

V. Posad nauczycieli (lek) samoistnych w 1-klasowych szkołach: w Bruckenthalu, Domaszowie, Dziewięcierzu, Kamionce Nowej, Kamionce - Lipniku, Karowie, Korczminie, Korczowie, Ławrykowie, Wróblaczynie i Żurawcach

Językiem wykładowym w szkołach w Rawie i Magierowie jest język polski, w Bruckenthalu niemiecki, we wszystkich innych szkołach ruski.

O posadę nauczyciela religii mogą się ubiegać tylko kanonicznie ordynowani kapłani, a na posadę starszego nauczyciela 5-klasowej szkoły męskiej w Rawie kompetenci, którzy posiadają egzamin do szkół wydziałowych z grupy III. będą mieć pierwszeństwo.

Od kompetentów ubiegających się o jedną z innych posad wymaga się patentu do szkół ludowych z językiem wykładowym polskim, względnie ruskim lub niemieckim i uzdolnienia do udzielania drugiego języka krajowego, a od ubiegających się o posadę w Rawie, Magierowie i Uhnowie także uzdolnienia do udzielania języka niemieckiego.

Do posad wymienionych pod II. a) i IV. a) i b) przywiązane są pobory III. klasy, a do reszty posad pobory IV. klasy płac w myśl art. 11. ust. z dnia 6. lipca 1899 Dz. ust. kraj. Nr. 85.

Do płacy nauczyciela w Bruckenthalu wlicza się dochód z pola w kwocie 165 K 70 h, a w Karowie 7 K 40 h.

Podania należycie udokumentowane i zaopatrzone wykazem lat służby przedetatowej względnie dekretem wymiaru wkładek do funduszu emerytalnego i tabelę kwalifikacyjną należy wnosić za pośrednictwem władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Rawie najpóźniej do dnia 15. stycznia 1902.

Podania nie zaopatrzone w potrzebne dokumenta albo wniesione po terminie nie będą uwzględnione.

Rawa, dnia 8. listopada 1901.

L. 2060.

Niniejszem rozpisuje się konkurs celem stałego obsadzenia posady nauczyciela 3-klasowej szkoły wydziałowej męskiej w Tarnopolu z poborami II. klasy płac.

Od kandydatów ubiegających się o tę posadę wymaga się kwalifikacyi do szkół wydziałowych z przedmiotów II. grupy.

Ewentualnie rozpisuje się konkurs celem stałego obsadzenia posady nauczyciela 4-klasowej szkoły ludowej połączonej z tą szkołą wydziałową z zastrzeżeniem pierwszeństwa dla kandydatów posiadających egzamin do szkół wydziałowych dla przedmiotów III. grupy.

Podania należycie udokumentowane zaopatrzone w tabelę kwalifikacyjną wnosić należy za pośrednictwem swej władzy do dnia 15. stycznia 1902.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Tarnopol, dnia 30. października 1901.

L. 3782.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Kołomyi ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia niżej wymienionych ewentualnie innych przy tej sposobności opróżnić się mogących posad nauczycielskich z poborami IV. klasy płac w myśl ustawy z dnia 6. lipca 1899 Dz. ust. kraj. Nr. 85.

1. Posady kierownika 4-klasowej szkoły mieszanej w Gwoździcu.

2. Posady starszego nauczyciela w tej szkole. Język wykładowy polski. Od ubiegających się o te posady wymagana jest kwalifikacya do udzielania nauki języka niemieckiego.

3. Posady kierownika 2 klasowej szkoły mieszanej w Kułaczkowcach. Język wykładowy ruski.

4. Na posady młodszych nauczycieli (lek) w szkołach 2-klasowych: a) w Balińcach' b) Kułaczkowcach, c) Podhajczykach.

5. Na posady nauczycieli samoistnych z mieszkaniem, ogrodem i użytkiem morga pola w szkołach 1-klasowych: a) w Chlebiczynie leśnym, b) Czeremchowie (z klasą nadetatową), c) Debestawcach, d) Fatowcach, e) Godach, f) Iwanowcach, g) Korszowie (z klasą nadetatową), h) Liskach, i) Nazurnie, j) Ostapkowcach, k) Pererowie, l) Rakowczyku, l) Rohyni, m) Siemakowcach, n) Szeparowcach, o) Zahajpolu (z klasą nadetatową), p) Załuczu nad Prutem, r) Zamulińcach, s) Żukocinie. We wszystkich tych szkołach jest język wykładowy ruski.

Ubiegający się o jedną z powyższych posad mają wnieść należycie udokumentowane podania za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Kołomyi najpóźniej do dnia 31. grudnia 1901.

Kołomyja, dnia 20. listopada 1901.

L. 2036.

Niniejszem ogłasza się konkurs celem stałego obsadzenia posady nauczyciela 1-klasowej szkoły w Hanuninie z poborami IV. klasy płac.

Język wykładowy niemiecki.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić w drodze służbowej do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej najpóźniej do dnia 15. stycznia 1902.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Kamionka, dnia 15. listopada 1901.

L. 1817.

C. k. Rada szkolna okręgowa ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia posady nauczycielskiej samoistnej w szkole 1-klasowej w Kobierzynie z kwalifikacyą dla szkół ludowych pospolitych z językiem wykładowym polskim i poborami IV. klasy płac w myśl art. 11. ustawy z dnia 6. lipca 1899 Nr. 85 Dz. ust. kraj.

Podania należycie udokumentowane wnosić należy do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Tarnowie za pośrednictwem władz przełożonych do dnia 15. stycznia 1902.

Tarnów, dnia 18. listopada 1901.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 238/1 (2) [10.523]

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 341. czasopisma „Naprzód“ z dnia 12. grudnia 1901 artykuł pod tytułem: „C k ironia“ strona 3. łam. 3 zawiera znamiona występku z §. 300, 491 u. k. i art. V ustawy z dnia 17. grudnia 1862 N. 8 63 Dz. p. p. że zakazuje się rozszerzanie tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.

Kraków, dnia 13. grudnia 1901.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. A. 665/00 (9) [10.363 3—3]

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. w Samborze wzywa niewiadomą z miejsca pobytu Rozalię 1o Łobos 2o Golonka ur. Andryszczak, by do spadku po swej córce śp. Katarzynie Łobos, zmarłej w wieku niemowlęcym w Samborze dnia 30. grudnia 1888 w ciągu jednego roku, od daty tego edyktu licząc się zgłosiła lub pełnomocnika ustanowiła, gdyż inaczej spadek w jej imieniu przez ustanowionego dla niej kuratora Michała Stymara z Sambora objętym i z tymże kuratorem dalszy przewód spadkowy przeprowadzonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sambor, dnia 21. listopada 1901.

L. 3745 [10.415 3—3]

OGŁOSZENIE.

Stosownie do przepisu §. 30. ust. o reprezentacyi powiatowej, Wydział powiatowy zawiadamia strony interesowane, że projekt budżetu powiatowego na rok 1902, jest wyłożony do przeglądu w godzinach urzędowych w biurze Wydziału powiatowego w Mielcu.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Mielec, dnia 9. grudnia 1901.

L. cz. T. 50/1 (2) [10.380 3—3]

Na prośbę Katarzyny Miller wdraża c. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie postępowanie amortyzacyjne, odnośnie do książeczki galic. Kasy oszczędności l. 104.137 wystawionej na imię Katarzyny Miller, opiewającej na kwotę 200 koron i wzywa niniejszem każdego, ktoby książeczkę rzeczoną miał w swem posiadaniu, ażby ją w przeciągu 6 miesięcy licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w urzędowej części Gazety Lwowskiej sądowi tutejszemu przedłożył i prawa swe względem niej mu przysługujące niezawodnie wykazał, ile że w razie bezskutecznego upływu zakreślonego wyżej czasokresu książeczka ta za umorzoną i nieważną uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 30. listopada 1901.

L. 880/01. [10.407 2—3]

Lwowska c. k. Izba notaryalna wzywa niniejszem wszystkich, kiórzyby z tytułu ustawowego prawa zastawu do kaucyi służbowej przez p. Maryanna Glazerawicza za jego urzędowanie jako byłego zastępcy c. k. notaryusza w Kopeczyńcach. ś. p. Felicyana Polańskiego, pretensye jakie sobie rościli, by te pretensye swoje w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu w tut. c. k. Izbie notaryalnej tem pewniej zgłosili. ileże w razie przeciwnym bez względu na ich możliwe pretensye zwolnienie powyższej kaucyi i zezwolenie na jej wydanie udzielonem będzie.

C. k. Izba notaryalna.

Lwów, dnia 22. czerwca 1901.

L. cz. T. 51/1 (2) [10.379 2—3]

W skutek prośby Jana Słuki wdraża c. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie postępowanie amortyzacyjne odnośnie do książeczki wkładkowej Galic. Kasy Oszczędności we Lwowie L. 4237 wystawionej na nazwisko Józef Słuka opiewającej na kwotę 60 kor. i wzywa niniejszem każdego, ktoby rzeczoną książeczkę miał w swem posiadaniu, ażeby ją w przeciągu 6 miesięcy, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia w urzędowej części Gazety Lwowskie sądowi tutejszemu przedłożył i prawa swe względem niej mu przysługujące niezawodniej wykazał, ileże w razie bezskutecznego upływu zakreślonego wyżej czasokresu książeczka ta za umorzoną i nieważną uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 30. listopada 1901.

L. cz. C. I. 109/1 (1) [10.469 2—3]

Przeciw Marcinowi Górzanowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Zakliczynie przez wykazanego pełnomocnika gminy Złota Józefa Margaja w Złotej pozew o własność i intabulacyę parceli lk. 114/40 w Złotej.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 4. lutego 1902, o godzinie 9 rano do tego sądu biuro Nr. 3.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z życia i miejsca pobytu Marcina Górzana stanawia się pana Michała Kraja w Złotej kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Marcina Górzana w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Zakliczyn, dnia 6. grudnia 1901.

L. cz. 1570. [10.408 2—3]

C. k. Izba notaryalna we Lwowie wzywa po myśli §. 29. ust. not. tych, którzy w myśl ustępu pierwszego §. 25. ust. not. mniemają, że im na mocy ustawniczego prawa zastawu zaspokojenie ich pretensyi do kaucyi służbowej p. Józefa Friedmana byłego substytuta c. k. notaryusza p. Samuela Kwaśnickiego we Lwowie przechowanej w depozycie sądowym c. k. sądu krajowego we Lwowie, a składającej z 4% listów zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego S. II. Nr. 7197 na 10.000 koron i S. IV. Nr. 3366 na 1000 koron przysługa, ażeby te swe pretensye w przeciągu sześciu miesięcy w tutejszej Izbie zgłosili, gdyż po upływie tego terminu bez względu na ich pretensye nastąpi zezwolenie na wydanie właścicielowi lub tegoż prawonabywcom złożonych na kaucyę walorów.

C. k. Izba notaryalna.

Lwów, 30. listopada 1901.

L. 1192/901. [10.406 2—3]

C. k. Izba notaryalna we Lwowie w myśl przepisu §. 29. ustawy notaryalnej wzywa wszystkich, którzyby z tytułu urzędowania p. Władysława Kaliniewicza jako byłego substytuta c. k. notaryusza w Chodorowie rościli sobie jakiekolwiek pretensye do złożonej przezeń i w ślad uchwały c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 18. marca 1900. Prez. 724-13. N. M./00. w depozycie tegoż sądu przechowanej kaucyi jego służbowej, pretensye swoje do 6-ciu miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu tem pewniej w Izbie tutejszej zgłosili, ileże po bezskutecznym upływie tego terminu bez względu na ich roszczenia Izba tutejsza udzieli swego przyzwolenia na wydanie rzeczonej kaucyi panu Władysławowi Kaliniewiczowi.

C. k. Izba notaryalna.

Lwów, dnia 28. września 1901.

L. cz. Cg. IX. 228/1 (2) [10.524]

Przeciw nieobecnemu Janowi Szklarskiemu przedtem w Zalasiu wniosło Towarzystwo zaliczkowe w Chrzanowie przez adwokata dr. Kepplera tamże skargę o 4000 kor.

Pierwsza audyencya odbędzie się dnia 11. grudnia 1901 godz. 9 rano w sali Nr. 38.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adwokat dr. Koy w Krakowie, będzie go zastępywał, dopokąd się w sądzie nie zgłosi pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, Oddział IX.

Kraków, 6. grudnia 1901.

L. cz. C. III. 420/1 (1) [10.511]

Przeciw Rozalii Szymowej i Annie Rudanicz, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Żmigrodzie przez Aleksego Hyczko pozew o 220 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 21. grudnia 1901 o godzinie 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Rozalii Symowej i Anny Rudanicz, ustanawia się pana dr. Dybasia, adwokata w Żmigrodzie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Żmigród, dnia 9. grudnia 1901.

L. cz. C. II 456/1 (1) [10.501]

Przeciw Feidze Kolba, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Jarosławiu przez Phöbusa Reissa i jego towarzyszy pozew o uznanie za właścicieli 2/12 części realności pod lk. 154 w Jarosławiu na krak przedm. położonej lwh. 439 ks. gr. gm. Jarosław objętej.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 31. grudnia 1901 o godz. 9 rano biuro Nr. 16.

Celem strzeżenia praw Feigi Kolba niewiadomej z miejsca pobytu, ustanawia się pana dra Rameita, adwokata w Jarosławiu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną Feigę Kolba w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Jarosław, dnia 26. listopada 1901.

L. cz. Cw. I. 383/1 (1) [10.504]

Przeciw Isakowi Israelowi Dismantstein z Rożniatowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do sądu tutejszego przez Samuela Erdsteina pozew o uznanie kontraktu najmu za rozwiązany.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na 30. grudnia 1901 godz. 9 rano biuro Nr. 3.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się Jędrzeja Pawlisza notaryusza w Rożniatowie kuratorem, który zastępować będzie pozwanego w tej sprawie dopóki on się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy.

Rożniatów, 6. grudnia 1901.

L. cz. E. 806/1 (4) [10.400]

W sprawie Towarzystwa Zaliczkowego w Chrzanowie przeciw Szymonowi i Jadwidze Kaszowskim, gospodarzom w Byczynie o 198 koron zpn., zastanawia się pozwoloną w myśl uchwały c. k. sądu powiatowego w Jaworznie z dnia 19. października 1901 L. cz. E. 806/1 (1) egzekucyę przez licytacyę 1/4, 1/40, 1/30 i 1/4 części czyli razem 38/60 części realności lwh. 202 w Byczynie wraz przynależnościami wskutek wniosku wierzyciela popierającego w myśl § 200 l. 3 ord. e.

Równocześnie zarządza się wykreślenie adnotacyi dotyczących postępowania licytacyjnego, albowiem zachowanie terminu w §. 207 Or. E. zakreślonego ze względu na przepis §. 208 Ord. E. jest w danym wypadku zbytecznem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Jaworzne, dnia 6. grudnia 1901.

L. cz. Cw. 395/1 (2) [10.420]

Przeciw Józefowi Fechnerowi, właścicielowi realności w Andrychowie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesioną została do c. k. sądu obwodowego w Wadowicach przez dr. Bernarda Ebla, emerytowanego rabina w Andrychowie skarga wekslowa o 600 kor.

Na podstawie tej skargi wydano nakaz zapłaty z dnia 3. grudnia 1901, L. cz. Cw. 395/1 (1).

Celem strzeżenia praw Józefa Fechnera ustanawia się pana dr. Maryana Hemmego, adwokata w Andrychowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Fechnera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Wadowice, dnia 7. grudnia 1901

L. cz. Cw. 1782/1 (1) [10.448]

Przeciw Mendlowi Hoffmann, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Kołomyi przez Pesacha Wolfa Singera pozew o wydanie nakazu zapłaty kwoty 300 kor.

Na podstawie pozwu wydano dnia 27. listopada 1901 nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Mendla Hoffmanna, ustanawia się pana adwokata Kaweckiego w Kołomyi kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Mendla Hoffmanna w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Kołomyja, dnia 27. listopada 1901.

Ч. 1145/901 [2—3]

Конкурсъ.

Съ началомъ I-го семестра 1901/1902 школьного года объявляет ся симъ конкурсъ на одну стипендію имени Іоанна и Эмиліи Христофолименсовъ, по 200 (двѣстѣ) коронъ годично, съ опредѣленіемъ срока до 18 (31) января 1902 года. Подавати просьбы могутъ поредствомъ школьного настоятельства въ русскій народный Институтъ „Народный Домъ" во Львовѣ которому прислугуєтъ право надаванія той стипендіи, такіи ученики школъ гимназіяльныхъ, которыи выкажутъ, що:

1) суть греко-кат, обряда и русской народности,
2) суть бѣдны,
3) вь наукахъ хорошо успѣваютъ и
4) нравственно хорошо ведутъ ся.

Первенство, при ровныхъ данныхъ имѣютъ сродники фундатора, бл. п. о. Іоанна Христофолименса, і его супруги Эмиліи.

Стипендистъ пользуетъ ся стипендією только до окончанія гимназіяльныхъ наукъ, т. е. до окончанія VIII-го класса.

Отъ Управляющого Совѣта Института „Народный Домъ.
Львовъ, 24-го ноября (7-го декабря) 1902.

Doniesienia prywatne.

Ч. 1141/901 [2—3]

Конкурсъ.

Въ цѣли надѣленія одною стипендією Имени Его ц. к. Апостольского Величества Франца Іосифа I., въ квотѣ 309 кор. 60 гел. годично, объявляется слѣдующій конкурсъ:

1) право надѣленія тою стипендією прислугуетъ Институту „Русскій Народный Домъ" во Львовѣ, въ который посредствомъ школьныхъ властей, слѣдуетъ вносити петиціи, включительно по 18 (31) января 1901 года.

2) О надѣленіе тою стипендією старатись могутъ студенты, отдающіися наукамъ юридическимъ, или техническимъ, и должны выказатись, що они

а) суть родомъ изъ Галичины,
б) придерживаются русской народности и греко-кат. обряда.
в) суть бѣдны,
г) нравственно хорошо ведутся и
д) въ наукахъ хорошо успѣваютъ.

3) Надѣленный тою стипендією, пользоватись будетъ нею до окончанія студій, а по окончаніи тѣхъ же, еще два года, если подвергнется строгимъ испытамъ (ригорозамъ) въ цѣли достиженія академической степени доктора и выкажется, що въ теченіи первого года два такіи же испыти выдержалъ.

Отъ Управляющого Совѣта русского народного Института „Народный Домъ".
Львовъ, 24-го ноября (7-го декабря) 1901.

Nakładem księgarni

H. Altenberga

we Lwowie

wyszły świeżo

Mieczysław Hr. Piniński Szkice z życia wiejskiego 4 kor 80 hal.

Björnstjerne Björnson Laboremus dramat w trzech aktach, przełożył z oryginału norwegskiego Dr. Alfred Wysocki 1 kor.

Do nabycia w każdej księgarni.

Bez konkurencyi

Serwis porcelanowy na 6 osób 5 zł. Na 12 osób tylko 10 zł.

Dekorowany w kwiaty, na 6 osób po zł. 8, 8·50, 9 do zł. 10, na 12 osób od zł. 17, 18·50, 20, 22, do 300. Kiliszki do wódki lub wina po 10 ct. 12, 14, 16, 17, do 70 Szklanki po 5, 6, 7, 8. 9, 10. do 50 ct. Filiżanki do czarnej kawy i herbaty dekorowane po 12, 14, 16, 18, 20, 25, 30 ct. i wyżej poleca

Artur Bartosz

przedtem **K. Christjanus**

Główny magazyn porcelany, szkła, fabryczny skład srebra chińskiego i mebli żelaznych.

Lwów, plac Maryacki l. 7.
obok Szkowrona.

Łyżwy

»Halifax« dobre para	zł. 1·20
»Halifax« bardzo dobre stalowe noże	„ 1·70
»Halifax« polerowane	„ 3·—
»Halifax« niklowane, wąskie noże	„ 3·—
»Halifax« dtto szerokie noże	„ 5 —
»Halifax« damskie nie niklowane	„ 1·30
»Halifax« damskie niklowane	„ 2·50
»Halifax« systemu »Jacson Heines«	„ 5·50
»Merkur« albo »Helvetia«	„ 2·60
»Merkur« damskie niklowane	„ 5·—
»Nurmis« niklowane szerokie noże	„ 6·—
»Jacson Heines« niklowane	„ 5·50
»Jacson Heines« nadzwyczaj lekkie wklęsłe noże para	„ 6·75
Rzemyki do łyżew para	„ 0·30

Dla Towarzystw łyżwiarskich i gimnastycznych odpowiedni opust

poleca

Piotr Chrząstowski

handel żelazny we Lwowie, plac Kapitulny l. 1, naprzeciw katedry.

Wszystkie księgarnie sprzedają dzieła pedagogiczne **Reussnera** do bardzo prędkiej i najłatwiejszej nauki obcych języków **bez** nauczyciela, z objaśnieniem wymowy i kluczem, p. t.

SAMOUCZEK:

Polsko-niemiecki kurs wstępny (**Elementarz**) 18, 36 i 60 ct. — Kurs I. 90 ct. — Kurs II. zł. 2·40.
Polsko-francuski kurs I. zł. 1·80. — Kurs II. zł. 4.80. — **Gramatyka polsko-francuska** zł. 1·80.
Polsko-angielski kurs I. zł. 1·12. — Kurs II. zł. 1·80.
Polsko-ruski kurs I. zł. 2·10. Kurs II. zł. 2·70.
Amerykański przewodnik z rozmówkami angielskiemi ct. 75.

Główna sprzedaż w księgarni

Dra Wł. Milkowskiego w Krakowie.

E. PEGAN

Triest, via s. Francesco 6.

wysyła z opłatą cła i poczty 5 klg. paczki

KAWĘ Ceylon	1 kg.	3 k. 40 h.
„ Portoriko	1 kg.	3 k. — h.
„ Malabar	1 kg.	2 k. 40 h.
„ Santos	1 kg.	2 k. 20 h.

Prócz tego mamy wszystkie inne gatunki w magazynie.

HERBATA Souchong 1 kg.	5 k. 20 h.
5 kg. blaszanka oliwy	6 k. 50 h.
5 kg. koszyk cytryn	3 k. — h.
5 kg. koszyk pomarańcz	3 k. — h.
1 kg. migdałów	2 k. 20 h.
1 kg. rodzynków	1 k. 40 h

Nadto ryż, makarony, orzechy, daktyle, ryby marynowane, wszelkie towary kolonialne i południowe, po cenach najniższych. Cenniki gratis i franco. Korespondencya polska.

Kto cierpi?
na przepuklinę lub na rupturę, potrzebuje lub nosi już

BANDAŻ

zechce pewne ulgi, proszę się osobiście udać do

BANDAŻYSTY

Jakóba Führera

we Lwowie, Trybunalska 10.
(obok W. Pana Naftuły Toepfera).
(sklep rękawiczniczy).

Długoletnio w fachu doświadczonego, uzdolnionego i praktycznego Bandażysty, dostawcy wielu Kas dla chorych i inst. dobroczynnych, mogącego się tysiączną wdzięczną klientelią poszczycić za lekkie, dokładne, nie dokuczliwe konstrukcye. **Wszechstronnie przez powagi lekarskie zalecane.** Szybkie trafianie pod osobistem kierownictwem.

Z poważaniem
Jakób Führer, bandażysta.

Najlepsze suspensorya.

Najlepsze pasy brzuszne, pępkowe, prostotrzym. itp.
Bogaty wybór rękawiczek własnego wyrobu.



Jako moją specyalność od lat 38 polecam **znakomite wyroby nożownicze** z fabryki angielskiej Geo. Hides z Son. Henckelsa w Solingen francuskie i styryjskie: **Noże stołowe** i deserowe. **Kuchenne** elastyczne do ciast i mięsiw i zwykłe.

Scyzoryki, Nożyczki, **Brzytwy angielskie** od zł. 2 do 3, **Henckelsa i Arbenza. Maszynki do strzyżenia włosów**, Narzędzia ogrodnicze, po cenach możliwie niskich.

Antoni Halski

handel żelazny

Lwów, plac Maryacki l. 9.
Cenniki na żądanie.

Podarki gwiazdkowe!

300 sztuk za 1 zł. 80 ct.

Wspaniały pozłacany zegarek z eleganckim łańcuszkiem, dokładnie idący z 3-letnią gwarancyą, 1 wspaniałe Collier star. orient, perły, modny klejnot dla pań dla ramion, szyi i włosów z patent. zamknięciem, 1 eleg. scyzoryk niklowy z 2-ma ostrzami, 1 eleg. portmonetka skórzana, 1 eleg. kieszonk garnitur do pisania z niklu, 1 eleg. broszka damska (nowość), 1 para kolczyków z imitacyami brylantów (bardzo łudzące), 1 eleg. szpilka do krawatki (łudząca), 1 eleg. garnitur szpinek do koszuli i mankietów (patent), 1 eleg. lusterko toaletowe kieszonkowe (szkło belgijskie z etui), 1 pachnące mydełko toaletowe, 1 eleg. przytrzymywacz krawatek, 35 angiel. przedmiotów dla użytku korespondencyjnego, 250 sztuk różnych przedmiotów, wszystko co w domu potrzebne. Wszystkie 300 sztuk razem z **eleg. zegarkiem**, które same te pieniędzy warte, otrzymać można za zaliczką tylko za **1 zł. 80 ct.** tylko krótki czas od międzynarodowego domu eksportowego w **Krakowie**, fach pocztowy Nr. 77.

Za niepodobające się produkta pieniędzy się zwracają.

Kięgarnia Polska we Lwowie

poleca

365 OBJADÓW

przez

Łucynę Ćwierciakiewicz

wydanie 10-te w oprawie **5 K 20 h**

Najbardziej rozpowszechniona książka kucharska **Powszechna kuchnia swojska** oparta na wieloletniem doświadczeniu i zdrowotno dyetycznych zasadach przez M. Bogacką

Cena w oprawie 4 K

Jedyne praktyczne przepisy konfitur, likierów, marynat, ciast i t. p. przez Ł. Ćwierciakiewicz

Cena **4 K** w oprawie.

Potaniały

Cena za ½ kilograma

Migdały ładne	50 ct.
Migdały wybierane	65 ct.
Migdały olbrzymie	70 ct.
Rodzynki sułtańskie	44 ct.
Rodzynki duże z pestkami	44 ct.
Daktyle duże bardzo piękne	40 ct.
Daktyle do ciasta	36 ct.
Daktyle marokańskie deserowe	90 ct.
Figi deserowe sułtańskie	48 ct.
Figi sułtańskie tłuste	36 ct.
Figi wiankowe wyborne	14 ct.
Orzechy włoskie łuszczone same połówki	48 ct.
Orzechy tureckie obierane	40 ct.

Owoce suszone na kompoty

Morele
Brzoskwinie } z Kalifornii.
Gruszki, jabłka obierane
Prunelki obierane (goryckie).

Owoce kandyzowane

Marmolada morelowa.
Marmolada malinowa.
Marmolada głogowa.
Kompoty słoik od 60 ct.

Konserwy z jarzyn

Jarzyn (Julien).
Fasolka zielona suszona.
Groszek suszony.

Jedyny główny skład konserw jarzyn z Lubyczy królewskiej, szparagów, groszku, fasolki i championów.

Kawy najszlachetniejsze gatunki począwszy od 75 ct. za pół kilo.

Najlepszą herbatę, rum, kognac, likiery i t. p.

poleca

Władysław Bażant

we Lwowie

ul. Halicka l. 3.

Zwracam uwagę Szanownym P. T. odbiorcom iż handel mój jest tylko przy ul. Halickiej l. 3. drugi dom od rynku

---

Nauczyciel w średnim wieku poszukuje posady za skromne wynagrodzenie — udziela wszelkich przedmiotów szkolnych do klas normalnych, na żądanie konwersacya niemiecka. Łaskawe zgłoszenia pod lit, C. K. ul. Słodowa l. 7, u p. W. Kosiarskiej we Lwowie.

Księgarnia Polska

we Lwowie plac Maryacki l. 11 poleca ostatnio wydane nowości:

d'Annunzio S. Ogień. Powieść. Przekład z włoskiego W. Z. Koserzkowskiej. 2 tomy K. 2 60.
Chełmicki X. Z. Ojców Naszych Wiara Swięta. Katechizm przystępnie wyłożony i przykładami objaśniony. Przejrzał, poprawił i streszczeniem uzupełnił. K 1·60.
Doyle Conan. Przygody brygadyera Gerarda. Na tle wojen napoleońskich. K 1·20
Dygasiński A. W parafii św. Huberta. Nowella. 26 h.
Dygasiński A. Znajdka. Powieść 26 h.
Dygasiński A. Zeł. Bajki z czasów pogańskich 56 h.
Głąbiński Dr. S. Wykład nauki skarbowej. Wydanie II. K 12.
Grzegorzewski J. Z pod nieba wschodniego. Nowelle i fragmenty z podróży K 5 20.
Heiman Dr. T. Choroby narządu słuchowego. Podręcznik dla lekarzy i studentów. Z 161 rysunkami w tekscie. K 8
Jougan Dr. X. O kazaniach karcących Studyum homiletyczne. 2 tomy. K 2.
Krzyżanowski A. Rolnictwo w obec polityki handlowej. K 2.
Lorus P. Afrodyta. Tłum z franc. A. Siedlecki. K 3.
Łuszczewski J. Janusz Korczak. Dramat w 3 aktach. K 2.
Ochenkowski Dr. Wł. Nasze położenie i zadanie. K 1.
Przybyszewska D. Kiedy słońce zachodzi. Przełożył z norwegskiego i wydał St Przybyszewski. Z portretem autorki K 4.
Sienkiewicz H. Ogniem i mieczem, Potop, Pan Wołodyjowski. Z 8 rysunkami A. Piotrowskiego. W oprawie kart K 3.
Słupski Z. W obronie świątyni. Powieść historyczna z czasów upadku Jerozolimy. Z obrazkami w oprawie. K 3 60.
Sto sposobów sporządzania potraw z kartofli. W opr. K 1 30.
„Wesoły Monologista". Kalendarz humorystyczny oraz zbiór deklamacyi i monologów. 60 h.
Zaleska K. S Pejzaże. Rustowarma i Kraków. Poezye. K 1 60.

A. Krzysztofowicz

we Lwowie Hotel George'a

sprzedaje **w DOLNYM MAGAZYNIE**

Ceny w koronach

Serya I.

1 para portyer	2 K 70 h
1 „ firanek koronkowych	2 „ — „
1 serweta na stół	3 „ — „
1 kapa na łóżko	4 „ 25 „
1 metr chodnika	— „ 50 h
1 dywanik przed łóżko gatunek J.	— „ 80 „
1 dywan nad łóżko 130/200 gatunek J.	2 „ 80 „
1 „ 175/250 gatunek J.	4 „ 30 „
1 kocyk na łóżko wełniany	4 „ 20 „
1 „ „ „ „ grubszy	5 „ 20 „
1 metr materyi 120 cm. szer.	1 „ 90 „
1 kołdra watowana bordo	7 „ 50 „
1 para derek na konie 110/320	8 „ 75 „

Serya II.

1 para portyer	4 „ 50 „
1 „ firanek koronkowych	3 „ — „
1 serweta na stół	4 „ 50 „
1 kapa na łóżko	6 „ — „
1 metr chodnika	— „ 70 „
1 dywanik przed łóżko gatunek M.	1 „ 60 „
1 „ nad łóżko 135/200 gatunek M.	5 „ 60 „
1 dywan pokojowy 175/250 „	8 „ — „
1 kocyk wełniany na łóżko z bordiurą	6 „ 25 „
1 metr materyi meblowej 120 cm.	2 „ 50 „
1 kołdra watowana bordo	9 „ — „
1 para derek na konie 135/350	11 „ 30 „

Serya III.

1 para portyer	7 „ — „
1 „ firanek korankowych	5 „ 50 „
1 serweta wełniana na stół	6 „ — „
1 kapa na łóżko wełniana	8 „ — „
1 metr chodnika	1 „ — „
1 kocyk na łóżko wełniany **w deseń**	8 „ 75 „
1 metr materyi meblowej 129 cm. szerokiej	3 „ — „
1 para derek na konie 135/350	12 „ 60 „
1 kołdra watowana z satyny jedwabistej w różnych kolorach	13 „ — „

Dywany	Gatunki S.	Gatunki A.	Gatunki G.	Gatunki K.
przed łóżko	2 K 10	2 K 35	2 K 50	wełniane imitacya kilimów
nad łóżko 100/100	5 „ 20	— „ —	7 „ 75	
„ „ 135/200	7 „ 80	8 „ 25	11 „ 50	
pokojowe 160/230	10 „ 50	— „ —	16 „ —	
„ 175/250	15 „ —	13 „ 50	— „ —	25 K —
„ 200/300	16 „ —	— „ —	22 „ 50	— „ —
„ 215/310	— „ —	21 „ —	— „ —	38 „ —
„ 266/330	26 „ —	— „ —	36 „ —	46 „ —

Zamówienia z prowincyi odwrotnie

Szereg doskonałych dzieł

zawiera

NOWA SERYA

12 centowej

Biblioteki powszechnej

Nr. 353/373.

Nr. 353 **Ibsen,** W dniu zmartwychwstania.
Nr. 354/359. **Dr. Ostaszewski-Barański.** Rok złudzeń (1848).
Nr. 360/363. **Dr. M. M.,** Czy mówisz po angielsku?
Nr. 364/365. **Tysiąc Nocy i jedna.** Tom IV
Nr. 366. **Słowacki,** Jan Bielecki, Hugo. Mnich. Arab.
Nr. 367/368. **Heine, Atta Troll.**
Nr. 369/370. **Tysiąc Nocy i jedna.** Tom V.
Nr. 371/373. **Hofmanowa,** Pamiątka po dobrej matce.

Dalsze tomiki w druku.

Na składzie w każdej księgarni.

Katalogi darmo i opłatnie przesyła na żądanie

Księgarnia wydawnicza

W. ZUKERKANDLA

w Złoczowie (Galicya).

Marka ochronna: **Kotwica.**

LINIMENT. CAPSICI COMP.

z Richtera Apteki w Pradze,

uznane powszechnie jako **najdoskonalsze bóle uśmierzające nacieranie,** jest w wszystkich aptekach po cenie 80 szel., Kr. 1.40 i po 2 Kr. do nabycia.

Przy kupnie tego wszędzie ulubionego środka domowego należy przyjmować tylko oryginalne butelki w pudełkach z naszą marką ochronną **„kotwicą"** z apteki Richtera, wtenczas można być pewnym, że się otrzymało preparat prawdziwy.

Apteka
Richtera pod „złotym lwem"
w Pradze, I. ulica Elżbiety 5.

Dobry środek domowy. Wśród środków domowych, które zwykliśmy używać jako bóle uśmierzające i odciągające nacieranie w zaziębieniach i t. d., zajmuje Liniment. Capsici comp., przyrządzane w laboratoryum Richtera apteki w Pradze, pierwsze miejsce. Cena jest niską 80 szel., Kr. 1.40 i 2.— za butelkę, a każdą butelkę rozpoznać można po znanej kotwicy.

Celem położenia tamy nadużyciom niektórych restauratorów, mam zaszczyt podać do publicznej wiadomości, że

piwo okocimskie

przedają na szklanki tylko następujące firmy:

Toepfer Naftula, ulica Trybunalska l. 12.
Adler M., pl. Akademicki.
Agid Jakób Krakowska 25.
Baraniecki, Hotel Pański, Grodecka.
Bukalska Julia, ul, Szeptyckich 50.
Beigel A., pl. Chorążczyzny 1.
Drucker E., ul. Gródecka.
Herold Antoni, ul. Sykstuska 14.
Hellwig Edward, Kopernika.
Ilków Michał, ul. Halicka.
Kostkiewicz August, ul. Wałowa l. 13.
A. Kanarienvogel, ul. Jagiellońska 16.
Kraus A., ul. Skarbkowska.
Kessler D., ul. Pańska.
Kreindler Jakób, Plac Bernardyński.
Kawiarnia Edisona, ul. Karola Ludwika 33.
Kawiarnia teatralna.
Kawiarnia europejska, ul. Jagiellońska.
Lemmel S. H., ul. Gródecka 54
Ludwig Jan, ulica Krakowska l. 7.
Löwenbeck Jakób ul. Trybunalska 4
Łopaciński Wojciech, ul. Gródecka.
Makowski K., ulica Krasickich.
K. Netuschill, ul. Żółkiewska.
Nowożeniuk J., ul. Kopernika 4.
Nussenblatt H., ul. Leona Sapiehy.
Pomeranz N., Rynek 7.
Proksz J., ulica Łyczakowska.
Przybylski K., ul. Teatralna.
Potuczek Ant., ul. Batorego 26.
Reich Samuel, Rynek.
Rothberg A., ul. Kazimierzowska.
Rothberg Max, róg ul. Bema.
Rudziński Antoni, restauracya kolejowa,
Rossignon, Pasaż Mikolascha.
Restauracya hotelu warszawskiego.
Sonnenschein A., ul. Gródecka.
Salzberg H., ulica Kazimierzowska.
Schleicher L., ul. Jagiellońska 4.
Schwarzer O., ul. Gródecka.
Stelmachów J., ul. Chorążczyzna 6.
Schall S., ul. Kazimierzowska.
Skulski M., ul. Teatralna.
Thune E., ul. Szeptyckich.
Ważny Jan, ul. Czarnieckiego
Wolisch H., ul. Gródecka.
Zimmet H., ul. Kazimierzowska 43.
Zuckermann Jakób, ul. Zimorowicza 18.
Zuckermann Szymon, ul. Leona Sapiehy.

Bok okocimski

(porter krajowy).

Z. Baczewski, plac Halicki.
Bukalska Julia, ul. Szeptyckich 50.
Garfunkel O., Sykstuska 2.
Restauracya hotelu warszawskiego.
Potuczek Ant., Batorego 26.
Schapira S., Rynek.

Główne zastępstwo i skład piwa beczkowego u p. **Czyasza Wixla i Syna,** ul. Bogusławskiego l. 13, telefonu nr. 6.
Skład piwa flaszkowego u p. **S. Wiesera,** Sykstuska 14, telefon 149.

Na przyszłość ogłaszać będę każdej niedzieli w pismach lwowskich nazwiska restauratorów, którzy piwo okocimskie sprzedają, a nadto zastrzegam sobie wystąpić w drodze sądowej przeciwko sprzedaży obcego piwa pod marką okocimskiego.

Jan Götz,
browar w Okocimie.

Dla chorych na płuca.

Na kongresie medycznym skonstatował profesor Leyden, że w samych Niemczech 1,200.000 ludzi choruje na suchoty, i z tych 180.000 tej strasznej chorobie ulegają. Bezpośrednim powodem choroby płucnej są bakcyle tuberkulosy, bakcylami tymi jednak oddecha każdy człowiek, gdyż zamknąć ich nie można. Jeśli więc większa część tych, którzy bakcyle te wdychają, szczęśliwie unikają tuberkulozy, wynika więc z tego najlepiej, że ciało ludzkie w sobie ma tę zdolność, wciągnięte w siebie bakcyle zrobić nieszkodliwemi. Tam, gdzie rurka powietrzna dzieli się na wiele delikatnych gałązek — bronchie — które prowadzą do płuc, leżą dwa gruczoły, tak zwane gruczoły oskrzelowe lub płucne, o których celu wiedza dawno była w niepewności. Obecnie jednak wiemy z badań dr. Hoffmanna, że takowe wytwarzają zupełnie odrębny sok, który niszczy zarodki chorób, nim takowe mają w płucach rozpocząć swoje dzieło niszczenia. Tam więc, gdzie gruczoły te wskutek dziedzicznego błędu lub osłabienia, lub innych organicznych dolegliwości, nie mogą dostatecznej ilości soku tego wytwarzać, lub gdzie płuca wskutek prochu, przeziębienia lub innych wpływów zostały nadzwyczaj czułe, tam mogą bakcyle tuberkuliczne usadowić się stale i wcześniej lub później choroba wybuchnąć musi.

Dlatego przyszła myśl w wzmacnianiu i zasilaniu tych gruczołów oskrzelowych, położyć kres, celem zwalczania bakcyli tuberkulicznych.

Najbliższą tą drogą szedł dr. Hoffmann i stworzył z wzmacniającej siły gruczołów płucnych lekarstwo przeciw chorobom płucnym (katarom chronicznym i suchotom), które to nazwał Glandulen.

Glandulen nie jest nic trującego i nic chemicznie sztucznego, lecz wytworzony zostaje ze świeżych gruczołów oskrzelowych, zupełnie zdrowych i pod dozorem weterynarzy świeżo zabitych skopów — natura sama daje lekarstwo przeciw wszelkim chorobom — trzeba je tylko umieć odnaleźć. Gruczoły oskrzelowe moczone zostają w opróżnionem z powietrza miejscu przy niskiej temperaturze i na tabliczki prasowane; każda tabliczka o wadze 0·25 gr., zawiera 0·05 gr. proszkowanego gruczołu i 0·20 gr. cukru mlecznego jako dodatek do smaku.

Jeśli Glandulen używany zostaje według przepisów, podnosi się apetyt, usposobienie się rozwesela, siła i waga ciała się podnoszą, febra, poty nocne i kaszel zmniejszają się — plucie rozpuszcza się i rozpoczyna się odzyskanie zdrowia.

Przez wielu lekarzy i osoby prywatne została uznaną wartość tego lekarstwa na suchoty. — Glandulen skutkowało zadziwiająco tam, gdzie inne środki zupełnie nie skutkowały.

Glandulen wyrabiany zostaje w fabryce chemicznej Dr. Hoffmanna nast. w Meerane (Saksonia) i otrzymać można w aptekach, jakoteż w składzie głównym **B. Fragnera Apteka**, c. k. nadw. dostawcy, Praga 203/III., we flaszkach po 100 tabliczek po K 5·50, 50 tabliczek po K 3. — Dokładna broszura o sposobie leczenia z wszystkiemi wiadomościami o tych chorobach wysyła fabryka na żądanie bezpłatnie.

Po cenach redakcyjnych

ogłoszenia do wszystkich bez wyjątku **dzienników lwowskich, krakowskich, warszawskich, wiedeńskich, czeskich, francuskich etc.** czasopism fachowych, miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych.

Zamówienia na klisze i rysunki do ogłoszeń, prenumeratę na wszelkie pisma przyjmuje

Ajencya dzienników i ogłoszeń Sokołowskiego we Lwowie, pasaż Hausmana 9.

Kosztorysy gratis.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 1½ centa, tłustym petitem 2 centy.

Choroby weneryczne

i zastarzałe, obojga płci choroby skórne i kobiece, osłabienie na tle neurasthenji leczy radykalnie **Dr. FRISCH**, Pasaż Hausmana l. 8. Zabiegi lecznicze odbywają się pod osobistym dozorem. Badania mikroskopijne i endoskopijne w godz. od 8—10 i 2—5. Wyłącznie dla Pań od 5—6.

Masło deserowe we wszelkiej ilości kupujemy za gotowkę. Oferty pod Nr. 612 Lwów poste restante za okazaniem kwitu inseratowego.

Herbaty znakomite w smaku i aromatyczną wonią herbata Congo zł. 1.60, Souchong zł. 2, Souchong zbiór majowy zł. 3, Kaysow zł. 4 za pół klgr. **poleca handel herbaty, kawy i wina**

Edmunda Riedla, Lwów

100—300 złr. miesięcznie

zarobić mogą osoby każdego stanu **we wszystkich miejscowościach** pewnie i uczciwie bez kapitału i ryzyka, przez sprzedaż prawnie dozwolonych papierów państwowych i losów. Oferty przyjmuje **Ludwik Oesterreicher**, VIII. Deutschegasse 8, Budapest.

Tokarnie polerujące.

Tokarnie do kół kolejowych, heble maszynowe łatwo dające się poruszać, z najnowszym sterem. Wiertan „**Shoping**“ i inne maszynowe narzędzia wykonywują podług amerykańskich form i systemów **F. Reitbauer, Wiedeń.** Wielki skład. Najlepsze polecenia. Cenniki gratis i franco.

MARKA OCHRONNA

LEONARDÓWKA

Niezrównanej dobroci wódka cała flaszka 1 zł., pół flaszki 50 ct. do nabycia w handlu **Leonarda Soleckiego we Lwowie**, przy ul Batorego l. 2.

Kanarki

największe źródło nabywania najlepszych spiewaków. Cenniki bezpłatne.

W. Gönneke
St. Andreasberg in Harz.

Fabryka Troczyńskiego

Pasaż Hausmana, Lwów.

Funt pomadek	— zł. 80 ct.
Funt czekoladek	1 zł. 20 ct.
Funt karmelków	— zł. 50 ct.
Funt herbatników	— zł. 80 ct.
Funt cukierków na drzewko	1 zł. — ct.

Niech nikt

nie opuszcza, celem objęcia agencyi jednego z najstarszych domów bankowych dla sprzedawania prawnie dozwolonych papierów państwowych i losów na spłaty ratalne się zgłosić. **Najwyższe prowizye i zaliczki**, ewent. **stałe pensye.** Oferty pod V. Z. 8497. przjmuje Haasenstein & Vogler, Wien.

Fattingera mięsne suchary dla psów.



Uznane za **najzdrowsze najlepsze** pożywienie dla psów. 50 kg. 22. kor., 5 kg. paczka franco 3 kor. Prospekta bezpłatnie. Fattinger & Co, Wien, IV. Wiedener Hauptstrasse 3. W wielu handlach na składzie. Ostrzega się przed naśladownictwem.

Przeprowadzenia

pat. wozy 6 i 8 metr.

Gwarancya za całość.

52 własnych wozów meblowych patent.

CARO i JELLINEK

Wiedeń, Schottenring 27.
Budapeszt, Arany Janos utcza 24.
Lwów, Jagiellońska 22.
Telefon 408.

Bardzo korzystne

zakupno towarów pozwala mi sprzedawać wszelkie artykuły w zakres handlu żelaznego wchodzące po **znacznie zniżonych cenach.** Piece żelazne zwykłe i Meidingera. Wanny długie i nasiadowe. Klozety pokojowe. Brzytwy angielskie i z Solingen znaku bliźnięta pod gwarancyą i prawem wymiany. Misry do mierzenia grubości pni. Toporki lasowe. Narzędzia dla rzemiosł i dyletantów. **Kompletne wyprawy kuchenne** z możliwym największym opustem przy większym odbiorze poleca

Piotr Chrząstowski
Lwów, pl. Kapitulny 1 (naprzeciw Katedry)

Kto chce mieć

na zimę ciepłą dobrą kołdrę niech się uda z zaufaniem do znanej pracowni kołder **Józefa Schustera** Lwów ul. Kopernika 5. **Kołdry** na wacie wełnianej od złr. 4, 5, 6·50, 7, 8, 9, 10, do złr. 14. **Kołdry** atłasowe jedwabne po złr. 12, 14, 16, 18, 20 do złr. 32 Kołdry puchem podbite nadzwyczajnie lekkie, ciepłe i trwałe po złr. 16, 18, 20, 22 jedwabne po złr. 25, 28, 35 do 40. **Materace** czysto włosienne po złr. 14, 16, 18, 20 do 32. **Sienniki** zwykłe i **sprężynowe**, poduszki, prześcieradła, poszewki i t. p. po możliwie **najniższych cenach** poleca jedyny we Lwowie wyłączny skład i pracownia kołder i materaców.

Józef Schuster,
Lwów, Kopernika 5.

Z Fiume rozsyła KAWĘ:

$4\frac{1}{2}$ kilo	**Balna** szlachetna	zł. 4 50
$4\frac{1}{2}$ „	**Portorico**	„ 5 —
$4\frac{1}{2}$ „	**Jawy**	„ 5.85

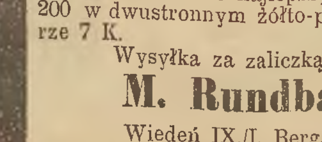
do tego może być dopakowana **Herbata Ia Souchong** (herbata familijna) ¼ K. zł. 1, ⅛ K. 50 ct. w oryginalnych puszkach chińskich.

Wszystko oclone, opłacone za zaliczką lub za poprzednim nadesłaniem należytości.

M. J. Rado, Fiume.

Zapasy pozostałe

od związkowych fabryk derek, mam polecenie sprzedać za połowę ceny.



Zimowe derki na **KONIE** nadzwyczaj trwałe w znakomitym gatunku ciepłe z kolorowymi szlakami także jako kołdry do użycia i przytem bajecznie tanie Gatunek A. 130—180, 4 K. Gatunek B. 5 K. Żółtowłose najlepszy gatunek 150—200 w dwustronnym żółto-popielatym kolorze 7 K.

Wysyłka za zaliczką. Adres:

M. Rundbakin
Wiedeń IX./I. Berggasse 3.

Z powodu rekonstrukcyi kamienicy pracownia rusznikarska

Szadkowski & Kopczyński

przeniesioną została z ul. Wałowej **na ulicę Batorego l. 20. (Hotel Saski).**

Skład papieru

wszelkie przybory do pisania, rysowania i malowania poleca po cenach nader niskich

SEYFARTH i DYDYŃSKI
we Lwowie — pl. Maryacki.

KTO CHCE PIĆ DOBRĄ HERBATĘ NIECH ŻĄDA:

HERBATY Z RĄCZKĄ



Monopol herbata z „**Rączką**“

zawsze świeża i doskonała.

Przez bezpośrednie stosunki z rynkami w Londynie i w Chinach nabywa się tanio. Transport w całych wagonach i zbyt w kraju największy.

Po cenach oryginalnych prawie wszędzie do nabycia, proszę tylko żądać „Herbatę z Rączką“, a [illegible] proszę pisać wprost do

Magazynu Juliusza Grossego
w Krakowie, Rynek, pałac Spiski.

Pudr książęcy

[4]

znakomicie odświeża i upiększa płeć, cena 1.20 do 3·20 K.

JAN IHNATOWICZ

Lwów, ulica Sykstuska l. 25, ulica Halicka l. 11, **Kraków**, Sukiennice l. 20, **Przemyśl**, ul. Franciszkańska l. 24.

Otwarte cały rok.

SANATORIUM

Dra Eugeniusza WAIGLA
Lwów, ul. Hausnera l. 11,

pod adm. kierownictwem **Kazimierza Soleckiego.**

Nowo urządzone i przebudowane.

Przyjmuje chorych na stały pobyt, celem leczenia **wszelkich chorób**, z wyjątkiem zaraźnych i umysłowych. Prospekta na żądanie wysyła **Zarząd.**

Otwarte cały rok.

Zalecona przez Towarzystwo lekarskie krakowskie Szczawa alkaliczno-sodowa, zawierająca części składowe chemiczne, jak

Woda Bilińska

wyrobu naszego, pod kontrolą Komisyi przemysłowej Towarzystwa lekarskiego używaną bywa w zgadze, kurczach i przewlekłych katarach żołądka z dobrym skutkiem.

Cena flaszki w Krakowie 15 ct.

Do nabycia w aptekach i drogueryach.

Skład dla Lwowa w aptece J. Wewiórskiego.

K. Rząca i Chmurski w Krakowie,
właściciele fabryki wód mineralnych.

Cennik Towarów korzennych Leonarda Soleckiego

we Lwowie ul. Batorego l. 2.

Kawy.

	1 klg. zł	ct
Ceylon gruboziarnista, wybierana	2	2
" " najprzedniejsza	2	16
" perłowa	2	16
" średnia	2	08
" zielona	2	
Kuba gruboziarnista	1	92
Portorico	1	80
Przy odbiorze 1 klg. przy każdym z powyższych gatunków 10 ct. taniej.		
Karakas znakomita w smaku	1	3
Santos	1	3
Kawa palona 2 zł. i	2	40
" " najlepsza Ceylon i Mokka	2	80
Kawa ks. Kneippa paczka ct. 5, 10 i	—	25

Kawy.

W 4¾ kilogramowych woreczkach opłacane do każdej stacyi pocztowej w kraju.

	4¾ klg. zł	ct
Ceylon gruboziarnista, wybierana	10	60
" " najprzedniejsza	10	40
" perłowa	10	40
" średnia	10	–
" zielona	9	65
Kuba gruboziarnista	9	5
Portorico	8	70
Mokka arabska	10	40
Jawa złota	10	40
Karakas	6	50
Santos	6	50

Cukier (podlega częstej zmianie).

	1 klg. zł	ct
Raffinad I. w głowie (Ceny zmienne)	—	4
" I. na wagę (Ceny zmienne)	—	44
" w kostkach (Ceny zmienne)	—	45
" w mączce (Ceny zmienne)	—	45
Cukier lodowaty biały	—	80
" " żółty	—	
" " kryształowy 5-kilowe pudełko		

[illegible]

	zł	ct
[illegible] nadziewane		
[illegible] nadziewane		
[illegible] mieszane		
Miętowe szwajcarskie z krzyżem	1	44
Miętowe białe duże		
Czekoladowe z likierem		
Slazowe		
Pastylki czekoladowe	2	—
Czekoladki nadziewane, pralinki	2	—
Cukierki rosyjskie 1 K.	1	60
Cukierki słodowe Hoffa paczka ct. 10 i		30

Czekolada i kakao.

	zł	ct
Czekolada Sucharda Sante	2	50
" "	2	20
" " z wanilją	1	80
" " "	1	6
Kakao mielone Sucharda pudełko	—	45
Kakao mielone Bernsdorpa holenderskie puszka po ct. 50, 95 i	1	80
Kakao mielone Van Houtena puszka 75, 1 35 i	2	50
Kakao mielone Bernsdorpa na wagę	3	20
Kakao w ziarnkach	1	80

Makaron, ryż i t. p. wiktuały.

	zł	ct
Makaron włoski długi	—	40
Makaron rosołowy w nitki, gwiazdki, owsik i literki	—	40
Ryż włoski Glace	—	36
Ryż włoski Patna, długi	—	36
Ryż indyjski	—	24
Mak	—	48
Churut gomułka sztuka	—	7
Bulion najlepszy 1 k. 5 —, z dziczyzny	7	—
Ekstrakt mięsny Liebiga	—	85
Ekstrakt mięsny Maggi słoik 25, 45, 75 i	1	25
Miód przaśny lipowy	—	64
Słoik miodu lipowego 20 i	—	35
Powidła węgierskie wyśmienite	—	28
Marmolada morelowa 1 60 z mirabelek	1	36
Smalec	—	68
Słonina	—	72
Fasolka perłowa	—	16

	1 klg zł.	ct.
Groszek mielony na zupę	—	24
Krupki perłowe 24 ct. i	—	28
Grysik pszenny	—	20
Quaker Oats pudełko po 18 i	—	32
Sago wrocławskie	—	44
Sago tapioka paczka	—	50
Mąka kartoflana	—	36
Ołatki	—	85
Grzyby suszone czapeczki bez korzonków	3	20

Towary południowe najlepszej jakości.

	zł	ct
Migdały słodkie Bari	1	20
Migdały słodkie wybierane olbrzymie 1 40 i	1	60
Migdały gorzkie	1	60
Daktyle marokańskie	1	80
" aleksandryjskie	—	72
" Califat	—	64
Rodzynki sułtańskie	—	80
" eleme, duże, bardzo piękne	—	88
" czarne	—	56
" Malaga	1	80
Orzechy tureckie okrągłe	—	48
" " tłuczone	—	80
" włoskie całe	—	36
" " tłuczone	—	88
Sliwki beśniackie	—	32
" prunelki obierane	1	—
Figi deserowe smyrneńskie	—	80
" sułtańskie	—	64
" wiankowe	—	30
Marony włoskie	—	36
Cykata duża	1	50
Arancini drobna	1	12
Cytryny	—	02

Świece, mydło, krochmal, farbka.

	zł	ct
[illegible] żółty pszczelny	2	—
[illegible] stearyn. stołowe, paczka 560 gr	—	44
" krótkie 10, 12 i 16-ki [illegible] gr.	—	42
[illegible] we 6 i 8-ki 500 gr.	—	40
[illegible] " "	—	44
[illegible]		
[illegible] 1 klg. [illegible]	—	[illegible]
[illegible] ryżowy 1 klg.	—	[illegible]
" brylantowy paczka	—	9
" " ze słoniem	—	5
Farbka tabliczkowa pudełko	—	28
" na wagę 1 dkgr.	—	4
" w proszku woreczek po	—	5
" pomadkowa pudełko	—	8
Mydło do prania suche 1 klg. 34 i	—	36
Mydełko glicerynowe sztuka 5, 10 i	—	16
Cykorya Franka pudełko ½ klg. 25 ct. ¼ klg. 13 ct., ⅕ 10 ct., ⅙ 9 ct., $^1/_{11}$ 4 ct.	—	—
Cykorya Jordano figowa paczka	—	9
" Kolba "	—	4
" wanilowa "	—	4
" Export ¼ klg.	—	16
" krakowska Rozmanita garnuszek	—	18
" krakowska Rozmanita szklanka	—	15
" " " pudełko z królem	—	11
Czernidło na buty Pernolendta, pudełko 3, 6 i	—	12
Smarowidło na buty rosyjskie pud. 15 i	—	25
Perski proszek Zacherlin na owady, flaszka 15 i		3[illegible]
Rozpylacze sztuka	—	35

Korzenie

	zł	ct
Pieprz czarny	1	44
" biały	2	
" angielski	1	44
Imbir 1 dkgr.	—	2
Goździki 1 "	—	3
Cynamon cały 1 "	—	2
" tłuczony 1 "	—	2
Kminek 1½ "	—	1
Jałowiec 2 "	—	1
Kolendra 1½ "	—	1
Saletra 2 "	—	1
Liście łobkowe 2 "	—	1
Majeranek 1 "	—	2
Kwiat muszkatułowy 1 "	—	8
Gałka muszkatułowa sztuka	—	3
Żelatyna biała 1 dkgr.	—	5
Zelatyna różowa 1 "	—	6
Szafran 1 "	1	—

	1 klg. zł	ct
Wanilia, 1 laska bardzo ładna	—	20
Papryka mielona	1	20
Papryka królewska pudełko	—	15

Sery.

	zł	ct
Ser ementalski dojrzały	1	60
" cieszyński	—	96
" parmezan	2	50
" imperial cegiełka	—	15
Bryndza węgierska	—	64

Musztarda, oliwa, ocet.

	zł	ct
Musztarda franc. Diaphan ½ słoika 45 ct., słoik	—	85
Musztarda franc. Tiwoli ½ słoika 35 słoik	—	60
Musztarda w szklankach 15 18 i	—	30
" kremska ¼ 18, ½ flaszki 35, cała	—	70
" " dzbanuszek	—	30
" francuska i kremska 1 klg.	1	—
Oliwa nicejska	1	60
" " flaszki po 10, 20, 35, 65, 90 i	1	30
Oliwa do świecenia	—	48
Ocet estraganowy wiuny 1 litr	—	40
" owocowy flaszka	—	40
" spirytusowy 1 litr 16 i	—	24
" kuchenny litr	—	08

Ryby i konserwy.

	zł	ct
Śledzie holenderskie para	—	13
" marynowane sztuka	—	10
" wędzone "		15
" " biklingi sztuka	—	07
Szproty wędzone "	—	18
Moskale sztuka 2 ct., beczułka	1	20
Sardynki w oliwie puszka 14, 18, 28, 36, 40 i	—	80
Sardele	1	60
Kapary	1	80

Biszkopty angielskie i francuskie.

Alberty Mixed etc.
Grymasiki [illegible] czekolado[illegible]
Ciastka an[illegible]

[illegible]

Herbaty [illegible]
Całkiem świeży [illegible]

Herbaty przed zakupnem wypróbowuję i tylko najlepsze w smaku sprowadzam i tylko takowe sumiennie Szan. P. T. Publiczności polecam

ZBIÓR OSTATNI.

	½ klg. zł	ct
Congo	1	60
Souchong	2	—
Melange de London	3	—
Kaisow czarna	4	—
Imperial	5	—
Wysiewki herbaciane własne	1	60
Wysiewki herbaciane sprowadzane	1	40
Okruchy z herbat	2	—
Melange cesarski paczka	—	38

Zwracam szczególną uwagę Sz. P. T. Publiczności na herbatę Melange de London jako znakomitą, aromatyczną i dobrze naciągającą.

Likwory i rozolisy krajowe.

	zł	ct
Gdański rozolis oryginalny flaszka	1	15
Starka litewska flaszka	1	15
Rozolisy we wszystkich smakach pół flaszki 45 ct., cała flaszka	—	80
Czereśniówka pół flaszki 90 ct., cała	1	80
Dereniówka pół flaszki 65 ct., cała 1·20 i	1	80
Ratafia pół flaszki 65 ct., cała 1 20 i	1	80
Sliwowica syrmska pół butelki ct. 75, cała	1	40

„LEONARDÓWKA"

	zł	ct
prawdziwa żytniówka bez żadnych domieszek flaszka 1 zł., pół flaszki	—	50
Winiak flaszka	1	50
Borówczanka i jałowczak flaszka	1	30
Jarzębiak, jarzębinka i koniferynka flaszka	1	15
Jarzębiak, jarzębinka i koniferynka pół flaszki	—	65

Likiery zagraniczne.

	zł	ct
Benedyktynka flaszka 2·50 i	4	50
Chartreuse	4	—
Marachinos luxardo di Zara flaszka	2	3
" " " pół flaszki	1	40
" " " mała flaszeczka	—	40
Likiery amsterdamskie Creme de Caffe, Creme de Thee, Ananas, Vanille, flaszka Novaux	4	50

Porter angielski.

	zł	ct
Własnego napełniania flaszka 68 ct. pół flaszki	—	35

Miód.

	zł	ct
Stary korzenny bańka	2	—
Słodki flaszka 80 ct. i	1	20
Stary 1·80, bardzo stary	2	50

Rum.

	zł	ct
Rum bremski bardzo stary Nr. 0 flaszka	2	80
pół flaszki	1	50
Rum bremski Nr. 1 flaszka 1·60, pół flaszki 85 ct., ¼ flaszki	—	45
Rum bremski Nr. 2 flaszka 1·40, pół flaszki 75 ct., ¼ flaszki	—	40
" Jamajka Nr. 3 flaszka 1·—, pół flaszki 50 ct., ¼ flaszki	—	25
Arac de Goa	2	80

Koniak francuski

prawdziwy w oryg. butelkach.

	zł	ct
Kondratowicza flaszka	3	50
" ½ " 1·80, ¼ flaszki	1	—
" odrutowana flaszka	4	—
" flaszka w trzcinie	4	50
" ministerial	6	—
Denijault flaszka	3	—
Barneta "	3	50
Koniak węgierski flaszka 2 zł., ½ flaszki	1	10
ćwierć flaszki	—	60

Powyższe koniaki polecam jako najlepszy środek kuracyjny, które nie dadzą się zastąpić żadnymi spirytusami pędzonymi z kartofli, jakie powszechnie od dłuższego czasu przez różne firmy niesumiennie zalecane bywają.

Naturalne czyste wina węgierskie, austryackie, francuskie i hiszp. w najlepszej jakości.

Wina węgierskie.

	flaszk. zł	ct
[illegible] Nr. 1 1·— | Zieleniak Nr. 3	—	6[illegible]
" 2 80 | " " 4	—	[illegible]
[illegible]orfera oryg. z r. 1882	1	40
" " " 1880		60
[illegible]ger " " " 1863	2	—
Tokaj Flondorfera oryginalny	2	50
" 5 cio pudowy w szampan.	5	—
" 4-o pudowy "	[illegible]	50
" 4-o " w poł. szampan.	1	80
Ruster pół but. 55 ct., cała	1	–
Wina węgierskie wysyłam beczkami wprost z Węgier.		

Wina austryackie.

	zł	ct
Gumpoldskirchner 1 zł. | Voesl. Auslee biały	1	20
| " " czerw.	1	20
Klosterneuburger 1 zł. | Burgunder Stifta star.	1	40
Nussberger 90 ct. | Burgunder Jaliesa	1	50
Voeslauer biały 1 zł " czerw. 1 zł. | Donauperle biały	1	60

Wina greckie.

	zł	ct
Maurodaphne, Achajer i Malwasier flaszka	1	50

Wina francuskie.

	zł	ct
St. Julien	1	40
St. Emilien	1	60
St. Estephe	1	80
Chateau Margeaux	2	—
Medoc	2	20
Sherry bardzo stare	3	50
Malaga pół butelki 1·30, cała	2	50
Madeira pół butelki 1·60, cała	3	—

Wina reńskie.

	zł	ct
Liebfrauenmilch	4	—
Charlachsberger	3	50
Johannisberger 20-letni	3	—
Marksbrunner	3	5[illegible]
Wino włoskie Marsala	1	50

Szampany.

	zł	ct
Charles Heidsieck Sec	6	50
" " Carte Blansche	6	50
Moet Chandons	6	5

Zwracam uwagę Szan. P. T. Publiczności, że przy niewielkim zapasie moich win, wszystkie powyższe gatunki, które znajdują się u mnie na składzie, są naturalne, niezaprawiane alkoholami i jestem pewny, że kto raz spróbuje, będzie zupełnie zadowolony.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarnieckiego l. 12. Telefon Nr. 527. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.